

Dokąd zmierzamy? – str. 3

Radek Szulc wyróżniony – str. 4

Lekcja z posłem – str. 7

Kształcenie na miarę czasów – str. 7-8

# TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 14/128 Rok IV

7 kwietnia 1993

Cena 2500 zł



Fot. W. Arasimowicz

Zdrowych, wesołych i pogodnych Świąt Wielkanocnych wszystkim Czytelnikom i sympatykom życzą autorzy "Tygodnika Suwałskiego"

Gdy radny, a zarazem prezes Suwałskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Zdzisław Chmielewski podawał dane dotyczące finansów jego firmy, na sali powiało grozą. W blokach należących do SSM znajduje się 9,5 tys. mieszkań. 6752 lokatorów ma jakieś zaległości czynszowe. Powyżej pół roku nie płaci 337 lokatorów mieszkań. W 300 przypadkach są to długi nieściągalne – komornik nie ma czego zlicytować. Zaległa kwota przekroczyła już 2,7 mld zł. Lutowe podwyżki opłat za ciepłą wodę, centralne ogrzewanie i gaz spowodowały rzecz jasna wzrost zadłużenia. Większy jednak niżby wynikało to ze skali podwyżek.

– Opłaty osiągnęły już poziom science fiction – stwierdził

Z. Chmielewski. – Większości ludzi zaczyna być obojętne, czy czynsz wynosi milion czy pięć milionów, bo i tak nie stać ich na jego opłacanie. Stan socjalny suwalczyków jest coraz gorszy. A przecież na ten rok minister finan-

## XXXIV Sesja Rady Miejskiej

### PARKINSON I MURPHY

sów zapowiedział następne podwyżki. Informuję, że spółdzielnia będzie wypłacalna w stosunku do różnych świadczących nam usługi firm tylko w takim stopniu, w jakim pozwolą na to wpływy z czynszów.

– Jeżeli spółdzielnia przestanie regulować rachunki z PGK za wywóz śmieci, to my przestanie-

my je wywozić – wtrącił dyrektor przedsiębiorstwa Marek Giedrojć.

Sytuacja w pozostałych spółdzielniach mieszkaniowych jest podobna. W ZBM zaległości czynszowe wynoszą ponad trzy

miliardy zł.

– To miasto zaczyna umierać – spointował Z. Chmielewski.

Najuboższym pomagać powinien Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Ale z budżetu państwa dostaje on teraz znacznie mniej pieniędzy niż dostawać powinien. Jeżeli np. nie znajdą się

Zebrały się wróble na drzewie  
czereďą rozswiergotaną,  
Które wędrują po niebie,  
zebrały się wróble rano.

Cwierknął wróbel do wróbla: –  
Kolego,  
na sercu mi jakoś lekko!  
Cwierknął drugi: – A ja się nie  
dziwię,  
Wielkanoc, kolego, Wielkanoc (...)  
K.I. Galczyński

## WIELKANOC

Naszym dzieciom to piękne wiosenne święto Zmartwychwstania Chrystusa kojarzy się z cepeliowskimi pisankami i palmami, z dyngusem z plastikowych butelek i psikających jajek, z kilkoma wolnymi od nauki dniami w czasie rekolekcji i świąt, ciekawszym programem telewizyjnym (na podstawie wypowiedzi pierwszoklasistów jednej z suwałskich szkół).

Nasze dziecięce wspomnienia, choć odległe, są bogatsze w tradycje, pełniejsze. O wielu wielkanocnych zwyczajach wiemy już tylko z przekazów, literatury.

Dokończenie na str. 5

jakieś ekstraśrodki, od września trzeba będzie zaprzestać fundowania obiadów dzieciom z najbiedniejszych rodzin.

Komisja społeczna rady zaproponowała, aby dodatkowe 200 mln przeznaczyć na dożywianie dzieci. Nie zostało jeszcze ostatecznie ustalone, jaką formę dożywianie to przybierze.

Nie powoływać, nie wstępować

Radni odrzucili wniosek o powołanie w mieście Zakładu Zwalczenia Bezrobocia lub Zakładu Robót Publicznych. Instytucja taka działa od paru miesięcy w Ełku i ma ponoć całkiem niemałe osiągnięcia. Uznano jednak, że tworzenie u nas takiego zakładu byłoby bezsensowne. Po pierwsze – nie ma żadnych pienię-

Dokończenie na str. 3



W minionym tygodniu (29.03-4.04) na terenie naszego województwa zanotowano:

- 86 włamań i kradzieży; straty - ok. 849 mln złotych;
- 13 wypadków drogowych, w wyniku których 14 osób odniosło obrażenia, a jedna zmarła w drodze do szpitala;
- 2 pożary, w wyniku których spłonęło mienie o wartości ok. 200 mln złotych;
- 3 rozboje;
- 4 samobójstwa.

■ 30 marca w godzinach rannych po wypchnięciu drzwi balkonowych złodzieje dostali się do mieszkania na Osiedlu II, skąd wynieśli przedmioty i pieniądze na łączną sumę ok. 150 mln złotych.

■ Tego samego dnia z parkingu przy ul. Wileńskiej skradziono mazdę koloru malinowego o numerze rejestracyjnym SUI 3632.

■ W nocy z 30 na 31 marca włamano się do Społecznego Liceum Ogólnokształcącego. Skradziono magnetowid i telewizor kolorowy.

■ 31 marca ok. godz. 5.10 30-letni kierowca "małucha" potrafił idącego prawą stroną jezdnii

obywatela Rosji. Wypadek miał miejsce na ul. Utrata.

■ 1 bm. ok. godz. 13.20 policjanci zatrzymali 16-letniego suwalczanina, który dokonał włamania do mieszkania przy ul. Nowomiejskiej. Skradzione przedmioty odzyskano w całości.

■ 2 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Paca, skąd skradli biżuterię, magnetowid i pieniądze na ogólną sumę ok. 12 mln złotych.

■ Tego samego dnia na placu przykościelnym przy ul. Wojska Polskiego pobito i okradziono 44-letniego mieszkańca woj. zielonogórskiego. W wyniku natchmiast podjętych czynności sprawców zatrzymano. Okazali się nimi dwaj suwalczanie (30 i 37 lat).

■ 3 bm. skradziono mercedesa (o wartości 350 mln złotych) zaparkowanego przy ul. Kościuszki.

■ 4 bm. ok. godz. 18.00 sześciu napastników pobilo dwóch wędkarzy obok zalewu przy hotelu Hańcza. Napadniętym zrabowano wędki, kurtkę i zegarek.

## Oskarżona o zabicie matki i ojca

Przed Sądem Wojewódzkim rozpoczął się proces 20-letniej dziś mieszkanki Suwałk - M.Z. oskarżonej o zabicie matki i ojca. M.Z. przyznała się do zabójstwa ojca.

- Z matką nie wiem, jak to było - powiedziała.

Odmówiła składania jakichkolwiek wyjaśnień i udzielania odpowiedzi na pytania sądu.

Pierwszego dnia zeznania składał biegły psychiatry oraz jeden ze świadków.

Przypomnijmy (o sprawie już pisaliśmy), że ojciec Z. odszedł z tego świata w lutym 1991, matka zaś - w grudniu tego samego roku. M. przesłuchiwana jako podejrzana o zabicie matki przyznała się do zabójstwa, ale... ojca, który miał umrzeć z przyczyn naturalnych. Ekshumacja zwłok potwierdziła, że tak nie było. Podczas jednej z licznych

klótni mierząca 180 cm i ważąca 90 kg M. wpadła w szal i uduśliła ojca skórzanym paskiem. Czy pozbawiona życia w podobny sposób matka również poniosła śmierć z rąk córki, rozstrzygnie sąd. Tak samo, jak i to, czy M. znęcała się nad matką.

Państwo Z. nie byli przykładem idealnej rodziny. Ciągłe popijawy i awantury, brak jakichkolwiek uczuć. M. wychowywała się więc w bardzo specyficznej atmosferze. Bita przez ojca prawie codziennie, wcześniej zaczęła palić, pić i wachać klej. Edukację zakończyła na szkole podstawowej. Przed aresztowaniem, jako podejrzana o zabójstwo, była już karana. Do suwalskiego sądu jest dowożona z aresztu w Białymstoku. Następną rozprawa za parę tygodni.

(tk)

## Z SUWAŁSKIEGO OBSERWATORIUM DOKĄD ZMIERZAMY?

Co roku mamy Wielki Tydzień, którego zakończeniem jest Wielkanoc. Dla chrześcijan winien być to okres wyjątkowy, przypominający, że życie ziemskie jest tylko jednym z etapów istnienia człowieka. Do takiej wiary można mieć różny stosunek - w zależności od wyznawanego światopoglądu. Osobiście chciałbym, aby każdy człowiek był sobą i wytrwale poszukiwał swego sensu istnienia.

W danej chwili może on być na różnych etapach krystalizowania się światopoglądu. Szanuję każdy wybór, o ile nie jest sprzeczny z podstawowymi prawami innych ludzi. To, że ktoś jest wierzącym, ateistą lub agnostykiem, nie może być jedyną miarą oceny człowieka. Wiele osób - pod wpływem przemyśleń, lektury itp. - zmienia swój światopogląd, czasami dopiero u schyłku swego życia. Są to wewnętrzne decyzje każdego człowieka i osoba postronna nie powinna z przysłowiowymi butami nachalnie wchodzić w czyjąś duszę.

Jednak z niesmakiem przyjmuję sytuację, gdy zmiana światopoglądu odbywa się koniunkturalnie, w rytm zmian społeczno-politycznych, zwłaszcza w sposób ostentacyjny i pokazowy.

Po każdym z nas pozostanie przede wszystkim to, cośmy dobrego zrobili dla innych. Wszyscy - niezależnie od zawodu, statusu, pełnionej roli i funkcji - możemy czegoś w tym zakresie dokonać.

Zmarły w ubiegłym roku wybitny aktor Tadeusz Łomnicki pozostawił po sobie znakomicie zagrane role aktorskie. Jego śmierć była heroiczna i tragiczna jak ostatnie dziesięciolecie życia aktora. Mimo że deklarował się jako człowiek niewierzący, na długo pozostanie w pamięci nas wszystkich. Inna sprawa, że określenia "wierzący", "niewierzący" nie oddają całej prawdy o światopoglądzie i rozterkach człowieka. Pamiętajmy przy tym o ewangelicznym ostrzeżeniu dotyczącym pochopnej oceny innych: "Nie sądź abyś nie był sądzony".

Serce Tadeusza Łomnickiego przestało bić, gdy podczas próby "Króla Leara" wypowiedział kwestię "Więc jakieś życie świta przede mną. Dalej, łapmy je, pędźmy za nim, biegiem, biegiem".

Z okazji świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzę każdemu Czytelnikowi, aby w swym życiu zdążył dobiec do Prawdy.

Jerzy Broc

## SACRUM W LITERATURZE

Do eliminacji wojewódzkich Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego "Sacrum w literaturze", które odbyły się 3 kwietnia, z całego województwa suwalskiego zgłosiło się 20 wykonawców. Gospodarzem imprezy było Liceum Ogólnokształcące nr 1 im. Marii Konopnickiej. Konkurs rozgrywany był w dwóch kategoriach: recytacji i poezji śpiewanej, a jego zakres obejmował utwory z literatury powszechnej i polskiej.

W kategorii poezji śpiewanej zwyciężyła Joanna Michałowska z LO nr 1 w Suwałkach przed Antonim Jabłońskim z Wojewódzkiego Domu Kultu-

ry (ubiegłorocznym laureatem finału ogólnopolskiego) i Katarzyną Zawadzka - uczennicą III LO w Suwałkach.

W kategorii recytacji I miejsce zajęła Anna Romanowska z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Elku przed Katarzyną Nowikow z III LO w Suwałkach i Urszulą Kumiszczak z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Suwałkach.

Anna Romanowska i Joanna Michałowska reprezentować będą województwo suwalskie w finale ogólnopolskim, który odbędzie się w dn. 20 - 23 maja w Częstochowie.

(rl)

### TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 40-22 i 76-67 wew. 39 i 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Tomasz Kubaszewski, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy - Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Andrzej Matusiewicz, Stanisław J. Woś. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 42-12 w. 33. Druk: PHU "GRAF" sp. z o.o., Suwałki, ul. Pułaskiego 12, tel. 69-515. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



Dokończenie ze str. 1

dzy na jego funkcjonowanie – ani państwowych, ani samorządowych; po drugie – gdyby się nawet znalazły, byłoby wielce prawdopodobne, iż nowo powołana instytucja wykazywałaby skłonności do wydawania środków przede wszystkim na własne potrzeby – urządzenie pomieszczeń, płace.

– Teorie Parkinsona, odnoszące się do biurokracji, miałyby tu pełne zastosowanie – zauważył Z. Chmielewski.

Radny Jarosław Zieliński zaproponował więc, by zamiast powoływać zakład, stworzyć stanowisko pełnomocnika prezydenta, którego najważniejszym zadaniem byłoby pozyskiwanie środków na walkę z bezrobociem w Suwałkach. Większością głosów rada tę propozycję zatwierdziła. Prezydent może teraz szukać odpowiedniej osoby.

Nie trzeba natomiast wyznaczać reprezen-

krotnie omawiano w różnych gremiach, z komisją ładu przestrzennego Rady Miejskiej na czele. "Tygodnik Suwalski" również drukował parę, z reguły dosyć krytycznych, opinii na ten temat.

– W stosunku do planu zgłoszono sporo uwag – stwierdził prezydent Leszek Poźniak. – Mówiło się o niezbyt szczęśliwych rozwiązaniach układu komunikacyjnego, nie liczeniu się przy podziale działek z istniejącym stanem własności, o zbyt dużym stopniu uszczegółowienia koncepcji. Niektóre z uwag autorzy uwzględnili. Należy jednocześnie pamiętać, że nieuchwalenie planu będzie oznaczało, iż realizację wszelkich pomysłów dotyczących tego terenu znowu trzeba będzie na parę lat odłożyć.

– Namawiam państwa do zatwierdzenia tej koncepcji nie dlatego, że innej nie ma – zaczął radny i dyrektor WBPP Jan Urbano-

cztery były "przeciw". Tyle samo "wstrzymało się".

#### Policjanci na koniach?

Wszystkie suwalskie ulice patroluje jednocześnie sześciu policjantów. W sumie w ciągu doby – 18 – dowiedzieli się radni od przedstawicieli Komendy Rejonowej, którzy przybyli na część sesji poświęconą ocenie porządku publicznego w mieście. Policja nie ma pieniędzy, sprzętu, odpowiednich limitów kadrowych, by zapewnić zadowalający wszystkich poziom bezpieczeństwa. Referat dzielnicowych stworzony w miejsce komisarjatu przy ul. Kościuszki funkcjonuje zaś tylko dlatego, że miasto pokrywa koszty utrzymania pomieszczeń.

– Z przygotowanego przez komendę raportu maluje się ponury w wymowie obraz – skomentował radny Grzegorz Kochanowicz. Zaproponował również, by – skoro policji nie stać na transport samochodowy – niektórzy funkcjonariusze poruszali się na koniach. W kilku miastach ma to wszak miejsce.

– Są godziny, że na suwalskich ulicach nie ma żadnego policjanta – powiedział z kolei przewodniczący SKO Zbigniew Madoński.

– Możemy sobie tylko pogadać, a i tak nic się nie zmieni – zauważył T. Szturgulewski.

#### Brak atmosfery czy pistoletu?

Podczas sesji rezygnację z udziału w pracach komisji rewizyjnej złożył radny Czesław Osewski. Powód ten sam jak w przypadku T. Krzywickiego – członkostwo w Zarządzie Miasta. Swoje odejście z funkcji przewodniczącego komisji gospodarczej zapowiedział też Adam Wigierski, wyraźnie zdenerwowany tym, że prawie za każdym razem przy rozstrzyganiu różnych kwestii rada nie bierze pod uwagę tego, co komisja podczas wielogodzinnych nieraz posiedzeń wypracowała.

Wbrew oczekiwaniom nie doszło do dłuższej debaty nad przebiegiem ostatniego sejmiku samorządowego, który przełożył dyskusję na temat reformy administracyjnej kraju.

– Czuję wielki niedosyt spowodowany zarówno tą decyzją, jak i tym, że nasi delegaci pozwolili na to "bez jednego strzału" – stwierdził Adam Wigierski.

Delegaci tłumaczyli odłożenie debaty sprawami proceduralnymi i brakiem tego dnia odpowiedniej atmosfery do poruszania sprawy. Widać była to argumentacja wystarczająca, skoro nikt już więcej głosu na ten temat nie zabierał.

Radni usłyszeli również odpowiedzi na zadane wcześniej pytania. Mówiono o rujnących centrum TIR-ach (o czym szerzej napiszemy za tydzień), o dziurach w jezdniach i o tym, że drogowcy raz jeszcze zostali zaskoczeni nagłym powrotem zimy (M. Chmielewski: "To jest przykład braku wiedzy"), oraz o elewacjach kamienic przy Kościuszki, które mają być w tym roku sukcesywnie odnawiane.

– Trudne problemy zostawione same sobie staną się jeszcze trudniejsze – Zdzisław Chmielewski odczytał na głos jedno z krążących po sali "praw Murphy'ego". Po chwili zaś następane:

– Optymista wierzy, że żyjemy w najlepszym ze światów. Pesymista obawia się, że może to być prawda.

Tomasz Kubaszewski

## XXXIV Sesja Rady Miejskiej

# PARKINSON I MURPHY

tanta Suwałk w tworzonej z inicjatywy wojewody Fundacji "Wigry" – mającej podejmować "działania służące rozwojowi gospodarczemu w warunkach zachowania równowagi ekologicznej" gmin leżących w Wigierskim Parku Narodowym i graniczących z nim. "Wspólnymi siłami możemy skuteczniej przeciwdziałać degradacji środowiska naturalnego, a jednocześnie wprowadzać nowe sposoby gospodarowania" – zachęcał wojewoda. Większości to jednak nie przekonało. Podobnie jak propozycja komisji gospodarczej, by zanim nie uzyska się pewności, że nie jest to kolejna "papierowa inicjatywa", wejść do fundacji z minimalną kwotą miliona zł.

– Jestem przeciwny temu pomysłowi – powiedział radny i senator RP Zbigniew Filipkowski. – Proszę zauważyć, że byłoby to powielanie tego, co już i tniej, jak choćby Zielonych Płuc Polski. Poza tym, kto zabrania władzom wojewódzkim wcielania na co dzień zasad ekorozwoju. Czy do tego potrzebne jest tworzenie kolejnej fikcji?

– Jednym jeziorem Wigry zajmuje się już dostatecznie wiele instytucji – uzupełnił radny Maciej Ambrosiewicz – i każda ludzi się, że na swoją działalność zdobędzie jakieś nadzwyczajne środki. A przecież środki te są bardzo ograniczone i nic nie zapowiada, by uległy cudownemu rozmnożeniu.

– Nie szastajmy pieniędzmi naszych podatników – przestrzegali radny Tadeusz Szturgulewski.

W głosowaniu projekt przystąpienia Suwałk do fundacji nie miał w związku z powyższym żadnych szans.

#### Co będzie w jednostce?

Ze wszystkich części śródmieścia planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego nie doczekał się do tej pory tylko obszar między ulicami Modrzewiową, Reymonta, Dwernickiego i Kowalskiego. Miało to swoje negatywne konsekwencje głównie dla mieszkających tu ludzi. Przez wiele lat na swoich działkach praktycznie nie mogli nic budować ani dobudowywać. Było bowiem wielce prawdopodobne, że architekci mogą mieć inne niż właściciele zdanie odnośnie przeznaczenia danego terenu.

Opracowaną w Wojewódzkim Biurze Planowania Przestrzennego koncepcję kilka-

wicz – ale ponieważ spełnia ona wszelkie wymogi i na tyle, na ile pozwalają wciąż obowiązujące komunistyczne przepisy o planowaniu przestrzennym, proponuje rozwiązania możliwe do przyjęcia.

Mówiąc o poszanowaniu własności, dyr. Urbanowicz podał przykład jednej z dzielnic Augustowa, gdzie stosowanie zasady "gospodarz na zagrodzie równy wojewodzie" doprowadziło do sytuacji, że w całym rejonie nie ma żadnej porządnej drogi i ruch samochodowy (włącznie z pogotowiem i strażą pożarną) jest tam praktycznie niemożliwy.

– Gdy interes pojedynczej osoby koliduje z interesem społecznym, projektant musi podjąć męską decyzję – dodał dyr. Urbanowicz.

Najwięcej kontrowersji wzbudziło to, co będzie znajdowało się na terenie byłej jednostki wojskowej przy ul. Pułaskiego. Architekci zarezerwowali tam miejsce m.in. na obiekty związane z przyszłymi międzynarodowymi targami, których Suwałki będą (daj Boże) organizatorem (w tym także na hotel), na usługi, handel, tereny zielone, kościół, dwie niewielkie działki na budownictwo szeregowe oraz jedną o powierzchni 3,53 ha (cała jednostka – 33 ha) na budownictwo wielorodzinne. Tę ostatnią lokalizację tłumaczono tym, że okolice ul. Modrzewiowej posiadają tzw. uzbrojenie, którego żal byłoby nie wykorzystać oraz, iż być może miasto będzie zmuszone w niedalekiej przyszłości do budowy tanich mieszkań dla najbardziej potrzebujących.

– Teren jednostki był ostatnią szansą na zrealizowanie innej – lepszej wizji tego miasta – oponował Z. Chmielewski. – Nieporozumieniem wydaje mi się sytuowanie tam budownictwa wielorodzinnego.

Krytycznie do planu odniósł się też radny Szturgulewski oraz – nieco później – Marian Chmielewski.

Dyskusja trwałaby zapewne znacznie dłużej, gdyby nie propozycja, aby przychylić się do zdania gremiów kompetentniejszych, które w ostatecznym rozrachunku koncepcję zaakceptowały.

– Ten plan jest przede wszystkim po to, by stworzyć możliwości prawne do wykupu terenów pod ciągi komunikacyjne – wyjaśnił radny Ambrosiewicz.

14 osób głosowało "za" przyjęciem planu,



# RADEK SZULC WYRÓŻNIONY W GETYNDZE

Młody suwalski pianista Radosław Szulc, uczeń p. Bożen-ny Szumskiej-Niewiadomskiej w kl. V Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia, nie pojechał na próżno do Getyngi. Na II Festiwalu Chopinowskim, który odbywał się w tym mieście w dniach 13 – 25 marca, otrzymał wyróżnienie spośród 59 pianistów z niemal całej Europy, a także Japonii i Tajwanu, którzy rywalizowali w kategorii do lat 13. W całym konkursie brało udział ok. 200 uczestników.

mówi p. Bożenna Szumska-Niewiadomska. – *Sukces Radka to dowód, że w naszym regionie jest także młodzież zdolna muzycznie. Będzie on mobilizował naszych uczniów do jeszcze większej pracy. Świadczy też, że suwalczanie nie muszą mieć kompleksów podczas konkursów o międzynarodowej obsadzie.*

Trzeba jednak powiedzieć, że pobyt Radka w Getyndze nie był do końca udany. Otóż czekając na opóźniony o ponad 2 godziny autobus do kraju, po-



Festiwal ten zainicjowali w Getyndze p. Małgorzata Bator – polska pianistka, od 5 lat zamieszkała w tym mieście – i jej mąż, p. Schreiber. Odbywają się one co 2 lata w przepięknej auli tamtejszego uniwersytetu. O randze konkursu niech świadczy fakt, że popisy młodych muzyków oceniało międzynarodowe jury, m.in. Rosjanin, Brazylijka, Niemiec, Włoch. Polskę reprezentowała znana pianistka Lidia Grychtolówna.

Zwyciężczynią konkursu została Nadia Sorokina z Ukrainy, II miejsce zajęła Katarzyna Daleczko z Wrocławia, a III przypadło Szwajcarowi Francisco Piamontesi.

Jak twierdzą rodzice Radka, którzy towarzyszyli mu w międzynarodowym debiucie, jego umiejętności muzyczne nie odbiegały od pozostałych laureatów, zabrakło mu raczej gestów artystycznych czy też aktorskich w czasie wykonywania utworu.

*"Jest to największy sukces suwalskiej szkoły muzycznej –*

*liznął się i... złamał rękę. Pokrzyżowało to jego najbliższe plany artystyczne. W maju miał bowiem zaplanowany udział w kolejnym konkursie pianistycznym w Gdańsku. Niestety, do tego czasu będzie musiał nosić rękę w gipsie.*

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Radek Szulc wraz z p. Bożenną Szumską Niewiadomską serdecznie podziękowali za pomoc władz miejskich w umożliwieniu wyjazdu na ten konkurs. Na pamiątkę pobytu wręczyli medal miasta Getyngi i – szczególnie uważnie przez radnych oglądany – wydany w języku polskim folder promujący to miasto.

Warto dodać, że Radek potrafi godzić muzykę, która zajmuje mu bardzo dużo czasu, z nauką w czwartej klasie Szkoły Podstawowej nr 1. Z przyjemnością uczy się biologii i matematyki. Interesują go komputery, lubi pograć w ping-ponga i piłkę nożną. Jest koleżeński i lubiany przez kolegów, którzy chętnie pomagają mu nadrabiać zaległości spowodowane częstymi wyjazdami.

Dziesięć zespołów wzięło udział w makroregionalnych eliminacjach Mistrzostw Polski Salezjańskiej Organizacji Sportowej SALOS w piłce nożnej, które odbyły się 27 marca na stadionie "Wigier".

Otwarcia zawodów dokonała przewodnicząca Rady Miejskiej w Suwałkach Danuta Iwaszko i

## SALOS

# KOLEJNY SUKCES SUWALCZAN

prezes Zarządu Głównego SALOS – dr Zbigniew Dzibiński.

Młodzi piłkarze musieli wykazać się nie lada kondycją. Ponieważ zawody rozgrywano jednego dnia zarówno juniorzy starsi, jak i młodszy musieli rozegrać po trzy spotkania.

Eliminacje zakończyły się podwójnym sukcesem suwalczan. Drużyna juniorów młodszych trenowana przez Krzysztofa Ołowniuka zajęła I miejsce nie tracąc nawet bramki. Pokonała ona reprezentację Płocka 6:0, Łodzi – 2:0 i Redgieli (woj. olsztyńskie) – 6:0.

Juniorzy starsi, których trenuje Andrzej Bosiacki, gładko wygrali pojedynki eliminacyjne: z reprezentacją Warszawy 8:0 i Płocka – 5:0. Jednak w finale musieli stoczyć dramatyczny bój

z drużyną Ostródy (woj. olsztyńskie) – ubiegłorocznym Mistrzem Europy SALOS. W pierwszej połowie suwalczanie mieli wyraźną przewagę, jednak dopiero w ostatniej minucie udało się zdobyć bramkę Markowi Krzywickiemu.

Po przerwie goście zagrali bardziej zdecydowanie i doprowa-

dzili do remisu. Kiedy wydawało się, że i dogrywka nie rozstrzygnie tego zaciętego pojedynku, na własnym polu karnym jeden z piłkarzy Ostródy zagrał piłkę ręką. Marek Krzywicki pewnie wykonał rzut karny, ponownie wpisując się na listę strzelców.

Juniorzy młodszy za zwycięstwo otrzymali puchar ufundowany przez senatora Leszka Lewocę, a juniorzy starsi – księży salezjanów.

Rozgrywki piłkarskie zakończyły eliminacje makroregionalne do Mistrzostw Polski. Wyjeżdżając na nie ok. 40-osobowa reprezentacja Suwałk. Oprócz dwóch zespołów piłkarskich o mistrzowskie tytuły walczyły będą koszykarze i ping-pongiści. (rl)

# JOANNA SZLESZYŃSKA BRĄZOWĄ MEDALISTKĄ

Podczas rozegranych w Olsztynie Międzynarodowych Mistrzostw Polski seniorów w badmintonie piętnastoletnia Joanna Szleszyńska z Suwalskiego Klubu Badmintonu wraz ze swą rówieśniczką Anną Polakowską z Warmii Olsztyn zdobyły brązowy medal w grze podwójnej pań.

W zawodach uczestniczyli za-

wodnicy z 11 krajów, m.in. Indonezyjczycy, przewodzący na światowych listach rankingowych, oraz Duńczycy – stanowiący czołówkę europejską.

Sukces młodej suwalczanki i jej olsztyńskiej koleżanki jest tym cenniejszy, że zdobyły one jedyny medal, jaki przypadł w tych zawodach polskiej ekipie.

(rl)

# UŁAŃSKA FANTAZJA

W nasz primaaprilisowy dowcip uwierzyła firma "Ortus" i – jak zapowiedzieliśmy w "TS" – 1 kwietnia o godz. 16.00 główną ulicą Suwałk przejechał konny orszak. Konie Janusza Płońskiego wywołały niemalą sensację, ale mimo dużego ruchu samochodów zachowywały się bardzo spokojnie. Gorzej było z kierowcami przejeżdżających pojazdów, którzy na widok rumaków reagowali bardzo nerwowo. Jedni trąbili, inni zmieniali pas jazdy, przyspieszali, zwalniali, tak jakby konia w życiu nie widzieli. Jednak niemal wszyscy przechodnie i kierowcy odnosili się do jadącego orszaku z dużą sympatią.

A tak nawiasem mówiąc, cieszy nas, że panowie J. Płoński i J. Ostrowski udowodnili, iż suwalscy biznesmeni mają jednak poczucie humoru.

(rl)



Żal, że niewiele uchowało się z dawnych tradycji i podniosłego nastroju tego święta. Warto zatem przypomnieć o tych najważniejszych, z naszym regionem związanych.

#### Pisanki – kraszanki

Chlubą każdej gospodyni było ozdobienie świątecznego stołu misą pełną kolorowych jaj. Koniecznie musiała być kopa, co wróżyło dostatek na cały rok.

Malowanie pisanek było bardzo ważnym zajęciem, w którym uczestniczyła cała rodzina. Najpierw należało przygotować farby. Składników dostarczała natura. Głęboką czerń uzyskiwano z dębowej lub olchowej kory zmieszanej z rdzawym żelazem bądź opiłkami z kowadła. Płatki chabrowi polnych dawały kolor jasnobłękitny, korzenie pokrzywy – złocisty. Używano też wywaru z łusek cebuli, gałązek jemioli, czerwonego buraka czy szarego mchu. Robienie pisanek to był już cały rytuał. Najpierw wymyślano wzory, następnie malowano je woskiem i jajko wkładano do barwnika. Był też inny sposób – na kolorowym jajku wydrapywano wzorki szpilką zakończoną specjalną główką.

Najwięcej pisanek malowano w domach, w których mieszkały dziewczęta, gdyż w czasie świąt należało spodziewać się wielu wizyt. Starą tradycją bowiem, która w naszych wsiach przetrwała do dzisiaj, było chodzenie "po wykupie", zwanym też wyproskiem na Mazurach,

chodzeniem "po wołokaniu" (starsza młodzież) i "po włóczonem" (dzieci).

Po świątecznym śniadaniu młodzi zbierali się w grupy, chłopcy i dziewczęta oddzielnie, i rozpoczynali wędrówkę od chałupy do chałupy. Gospodarza witano śpiewem: "Gospodarzu, nasz drogi szafarzu. Przyszła Wielka Nocka. Czy możemy wam zaśpiewać, wasz dom rozweselić, Bożym słowem pocieszyć?" Gdy ten zapraszał, młodzież wchodziła do środka i

## WIELKANOC

śpiewała, nierzadko potańczono i popsocono sobie przy tym. Za zabawę dziękowano jadem i oczywiście pisanekami.

Tradycja nakazywała, aby gospodarz przeczucił przez dom święcone jajko. Kiedy przeleciało całe – wróżyło szczęśliwy rok.

Młode panny obdarowywały pisanekami wybranych chłopaków, ci zaś rewanżowali się drobnymi upominkami kupionymi na jarmarku.

#### Palma bije, nie zabije

Najbardziej rozpowszechnionym zwyczajem o charakterze rozrywkowym było chodzenie po smaganiu. Brali w tym udział tylko chłopcy. Do smagania wybierali wierzbowe witki, jako że dobrze "przystawały" do gołych tydek dziewcząt.

Wcześniejsze zwyczaje z

wierzbową gałązką, która miała cudowną moc, wyglądały jeszcze inaczej. Raniutko rodzice podnosili pierzyny i uderzali gałązkami śpiące jeszcze dzieci. Miało to zapewnić potomstwu żywotność i siłę.

#### Śmigus-dyngus

Wśród wielu prasłowiańskich symboli najważniejsze znaczenie w wielkanocnych obrzędach ma woda. Do tej pory w niewielu już co prawda wsiach Suwalszczyzny i Mazur przetrwał zwyczaj obmywania się

rankiem wodą płynącą na wschód.

Dawniej w pierwszy świąteczny dzień wierni podążali do rzek i strumieni, aby napełnić wodą garnki i dzbanki. Wierzono, że nabierze ona większej mocy, jeżeli uda się przejść, najlepiej nago i nie spotkawszy przy tym nikogo, przed wschodem słońca. Dziewczęta wymykały się cichcem z domów, biegły do strumienia i moczyły w nim nogi, obmywały twarze. Wierzyły, że dzięki temu zachowają urodę i dobre zdrowie, a także szybko wyjdą za mąż.

Wierzono, że wielkanocna woda ma uzdrawiającą moc, leczy chore oczy i liszaje.

Gospodarz bądź gospodyni przyniesioną wodą skrapiali pozostałych domowników. Miało to przynosić błogosławieństwo,

a leniwych zmobilizować do pracy.

Polewanie wodą przetrwało do dzisiaj. Na wsi używa się jeszcze wiader, dzbanków i leje szczerze. Niejedna gospodyni suszy potem poduchy i pierzyny na płocie. W mieście "kropi" się już tylko symbolicznie. Z reguły bawi się już tylko młodzież i dzieci.

#### Wróżby wielkanocne

Wielkanoc była też okazją do wróżb i magicznych zakazów. I tak np. w Wielki Czwartek gospodynie wysadzały w ogródku wyhodowaną w domu rozsądę. Wierzono, że praca włożona właśnie w tym dniu przyniesie urodzaj. Zaś w Wielki Piątek nie wolno było się czesać. Oznaczało to bowiem, że przez cały rok kury będą grzebały w warzywach robiąc wielkie spustoszenie. Gospodynie dawały kurkom groch, aby się zdrowo niosły. Dobrze też było usiąść "gołą dupą na męskiej czapce". Takiej gospodyni nie zabrakło jaj do następnej Wielkanocy. Skorupki jaj, zebrane skrzętnie ze świątecznego stołu i powtykane w szpary domu i zabudowań gospodarskich, miały chronić przed złem i chorobą. Nie wolno było chodzić w święta boso. Ten, kto złamał ten zakaz, miał zapewnione wrzody i inne skórne paskudztwa.

Bezpowrotnie minęły czasy, kiedy te wszystkie tradycje i obrzędy wielkanocne były żywe. Przynosiły radość, zabawę i wiarę w lepsze, szczęśliwsze życie.

Ewa Gawęcka

### Polemika

## Podkolorować wizerunek

Poniższy tekst – mimo że dotyczy jednej osoby – ma nieco szerszy zakres. Wokół nas sporo jest osób publicznych, które oczekują, że redaktorzy będą przedstawiać głównie ich podkolorowany wizerunek. Dostrzeżenie w ich postawach i zachowaniach chociaż najmniejszej skazy wywołuje ostre reakcje, które często mają niewiele wspólnego z meritum sprawy, za to wiele napastliwości nie popartej argumentami.

"HYDE PARK" jest specyficzną kolumną "TS" i ukazujące się tam teksty należy na ogół traktować stosownie do tytułu. Kierowanie pretensji do redaktora, że np. w trzech zdaniach

"szeptanki" nie zawarł czyjegós życiorysu, jest wprost śmieszne i nadaje się do "HYDE PARKU".

W numerze 12. "TS" w "HYDE PARKU" zamieszczona była krótka "szeptanka" dotycząca p. H. Karaś. Zawierała ona następujące informacje i sugestie:

– p. H. Karaś jest zastępcą redaktora naczelnego "Martyrii",

– odbywała staż dziennikarski w "Krajobrazach",

– wypowiedziała opinię na temat większości polskiej prasy regionalnej, którą tworzą "dziennikarze dawnych pezetpeerowskich szczerkaczków regionalnych" (cytat z "Martyrii"),

– redaktor "HYDE PARKU" wyraził żal, iż możliwości

zatrudniania dziennikarzy przez "Martyrię" są ograniczone.

Ta "szeptanka" spotkała się z polemiką p. H. Karaś ("TS" nr 13). Autorka nie podważyła prawdziwości żadnej z podanych informacji. Brak argumentów zastąpiła różnymi docinkami dotyczącymi tekstu i autora typu: "donos", "bacznie śledzi to, co robię i gdzie pracuję", "jeśli ktoś bierze pióro do ręki, wypada, żeby bardziej orientował się w rzeczywistości" itp. itd. M.in. kieruje do mnie pretensje, że nie wymieniałem lat, kiedy współpracowałam z "Krajobrazami" i co to był za okres, oraz tytułów pism, z którymi współpracuję. Po tych uwagach widzę już oczami wyobraźni, jak zdaniem p. H. Karaś winna wyglądać prawidłowo napisana "szeptanka". Niestety, na razie nie przewiduję pisania "szeptanki" na całą kolumnę, zawierającej do tego jedynie pozytywne cechy

osoby, o której piszę, co nie oznacza, że życiorys mojej polemistki jest kompromitujący.

Pani redaktor cieszy się, że teraz "nie ma już PRL-u, gdyż wtedy zastanawiałabym się gdzie sam Wielce Zacny redaktor dorabia". Mam jednak trochę szczęścia, że ominię mnie to "zastanawianie". Osobiście uważam, że takie zajęcia w żadnym okresie nie należy do zbyt chwalebnych. Inna sprawa, że nie mam nic do ukrycia w zakresie dodatkowego dorabiania.

Autorka wybiera z winiety "HYDE PARKU" jedynie to, co jej odpowiada i pisze, że ta kolumna zawiera tylko "zmyślenia, domysły i plotki". Czyżby w winiecie 12. numeru pominięto słowa: "FAKTY (czasami)"? A może tak było jedynie w egzemplarzu p. H. Karaś?

Dokończenie na str. 6



# Podkolorować wizerunek

Dokończenie ze str. 5

Na koniec przejdę do meritum polemiki. Omawiana "szep-tanka" powstała dlatego, iż – moim zdaniem – nie wypada gremialnie atakować dziennikarzy "pzetpeerowskich szczekaczek", jeśli się samemu w jakimś okresie życia pracowało w piśmie PZPR. Osobiście też współpracowałem z "Krajobrazami" i uważam, że pod redakcją p. Marka Starczewskiego było to – uwzględniając ówczesne realia – w miarę przyzwoite pismo. Jeśli opinia p. H. Karaś jest podobna, to należało tak napisać, a nie potępiać w czambuł prawie wszystkich dziennikarzy. Sądzę również, że miesięcznik diecezjalny nie powinien zawierać tekstów ze słownictwem propagandowym z lat dawno minionych. Autorka przytoczyła tytuły pism, z którymi współpracuje. Są to na ogół czasopisma o charakterze katolickim. Jeśli się już jest tak skrupulatnym w ich wylizaniu, to nie należy pomijać niedawnej pracy etatowej, chociażby w "Tygodniku Północnym" lub "Z pograni-

cza", a nie malować obraz dziennikarki współpracującej tylko z pismami o tzw. "jedynie słusznym rodowodzie". Tak na marginesie, sporo nauczycieli do dzisiaj pamięta np. wywiad p. H. Karaś z kuratorem oświaty (w "Tygodniku Północnym"), w którym nie znalazło się ani jedno dobre słowo na ich temat. Osobiście za treść wywiadu nie winiłbym jedynie rozmówcy, bo charakter pytań był wyjątkowo agresywny i pryncypialny w stosunku do pedagogów, a jego odautorski tytuł – "Stajnia Augiasza" – sugerował wiele.

Nauczyciele, podobnie jak i dziennikarze, są różni, ale może warto się czasami zastanowić nad pokusą pryncypialnego, krzywdzącego uogólnienia, zwłaszcza gdy się eksponuje swą współpracę z prasą katolicką.

Żywię jednak nadzieję, że w przyszłości p. H. Karaś będzie mi się nadal kojarzyć głównie z tematyką kulturalną i poezją, a ja napiszę nieudolną, ale ciepłą recenzencką "szep-tankę".

Jerzy Broc

## Wiosenny konkurs "TS"

### DRODZY CZYTELNICY!

Każdy z nas pragnie, aby środowisko, w którym żyjemy, było nie tylko bezpieczne, zdrowe, ale i piękne, dające sens naszemu istnieniu. Dążymy do tego przez całe życie. Jakkolwiek nie wszystko się spełnia, nie wszystko też od nas samych zależy, ale z drugiej strony – jeśli tylko chcemy, możemy własnymi siłami wiele osiągnąć. Zacznijmy od naszego bezpośredniego otoczenia – od mieszkania czy domu, od ogródka czy balkonu. A co je głównie upiększa? – zieleń i kwiaty. Uprzedzamy tu ewentualne utyskiwania Czytelników na brud w mieście, na śmieci, na dziury w jezdniach i chodnikach, którymi w pierwszej kolejności trzeba się zająć. To prawda, ale zacznijmy porządkować nasze bliskie otoczenie, zacznijmy od siebie.

Po tym moralizatorskim wstępie redakcja "Tygodnika Suwałskiego" ogłasza miejski konkurs pn. "Mój dom cały

w kwiatkach" na najpiękniejszy ogród, działkę przydomową lub balkon.

Konkurs trwać będzie od maja do września 1993 r. Powołana komisja zwracać będzie uwagę (i wysoko punktować) w szczególności:

– ogólną kompozycję zieleni i kwiatów;

– ciekawą i rzadką roślinność (drzewka, krzewy, byliny, rośliny kwiatowe);

– zamiany kompozycji roślinnych w miarę wpływającego sezonu wiosenno-lietniego.

Na zwycięzców po zakończeniu konkursu czekają atrakcyjne nagrody.

Karty zgłoszenia prosimy przesłać na adres "TS" do dnia 20 kwietnia 1993 r.

O przebiegu konkursu i jego wynikach będziemy Czytelników informować, prezentując jednocześnie uczestników konkursu.

Redakcja "TS"

## Agencja Prawno-Ekonomiczna "Consulting"

w Suwałkach, ul. Kościuszki 110, p. 22, 23,  
wykonuje usługi:

- komputerowe rozliczanie podatku dochodowego od osób fizycznych za 1992 rok,
  - prowadzenie ewidencji księgowej,
  - doradztwo podatkowe,
  - tygodniowe kursy praktycznej obsługi komputerów,
  - wycena przedsiębiorstw i majątku.
- Ceny konkurencyjne. Informacja pod telefonem 79-64.

## KOMPUTERYZACJA podmiotów gospodarczych

- Instalujemy:
  - bardzo dobry sprzęt,
  - programy, w tym również sieci komputerowe
- Dostosowujemy systemy informatyczne do potrzeb klienta
- Szkolimy w zakresie obsługi komputerów na własnym sprzęcie w jednostce komputeryzowanej

Ceny konkurencyjne

**Kontakt:**

AP-E "CONSULTING" - dealer Optimusa  
Suwałki, ul. Kościuszki 110, tel./fax 79-64

## Karta zgłoszenia

1. Imię i nazwisko .....
2. Adres, telefon .....
3. Zgłaszam do udziału w konkursie ogródek przydomowy, działkę, balkon (właściwe podkreślić).

## Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach

zaprasza osoby fizyczne i prawne

do składania ofert dotyczących umieszczenia planów reklamowych na ogrodzeniu Targowiska Miejskiego od strony ul. Sejneńskiej.

Miesięczna odpłatność za umieszczenie reklamy na długości około 3 m wynosi 100.000 zł miesięcznie (wymiary 1 metalowego przęsta ogrodzeniowego).

Podmioty gospodarcze wykonują we własnym zakresie przęsta metalowe, na których umieszczają swoją reklamę (w zamian za zwolnienie z 4-miesięcznej odpłatności za użytkowanie ogrodzenia do celów reklamowych).

Szczegółowe informacje można uzyskać w administracji Targowiska przy ul. Utrata 8 (tel. 62-514).

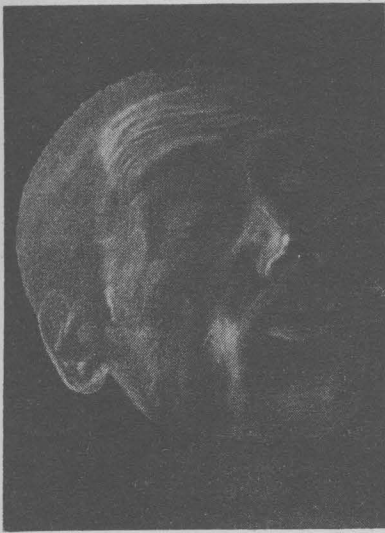
Zgłoszenia należy składać w biurze Targowiska do dnia 30.04.1993 r.

W pierwszą rocznicę śmierci  
**Leokadii Godlewskiej**

18 kwietnia 1993 r. o godz. 12.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa zostanie odprawiona msza św. za spokój duszy zmarłej. Prosząc o modlitwę w Jej intencji zapraszają przyjaciół i znajomych

Dzieci, wnuki i prawnuki





centami w szpitalu, swojego rodzaju warsztaty, których efekty mogliśmy miesiąc temu oglądać w tej samej galerii, znalazły dopowiedzenie. W tym miejscu należy się ukłon inspirowi obu wystaw – Jarkowi Jasińskiemu, który ciągle ponaglał autora, by jak najszybciej z "notesu spotkań" osobistych pokazał kilkanaście kart na prezentacji publicznej. Minął miesiąc od tamtego czasu i w sobotnie popołudnie po raz pierwszy mogliśmy je zobaczyć.

Ale pierwotnym inspirowem był Danilo Kiš – serbski pisarz migracyjny zamieszkały przed laty we Francji (zm. 1989 w Paryżu), a właściwie jego opowiadanie "En-

cyklopedia umarłych" ze zbioru opowiadań pod tym samym tytułem. – Danilo Kiš – mówi autor – ośmielił mnie do plastycznego notowania ludzkich twarzy, które spotykam w życiu. Choć nadal uważam, że jest to pomysł szalenie, a nade wszystko niemożliwy fizycznie. Ale od tamtej lektury już brnę. Myślę, że taki ktoś jest szczęśliwy, bo jak powiedział Baudelaire: "Nieszczęsny może człowiek, ale szczęśliwy artysta, którego rozdziera pragnienie".

Na pierwszym planie twarze. Drugiego i trzeciego planu nie ma. Brak jest tła, które nie interesuje autora. Twarze są najważniejsze, same w sobie. Widzimy oczy, czoła, usta, nosy, brody, uszy, włosy. Różne, poszczególnie, jedyne. Tworzą one rodzinę, która pieczołowicie została odtworzona przez troskliwego opiekuna. Opiekuna w sensie duchowym i nie tylko. – Czy przyjacielu tak o nich myślisz? Je-

żeli tak, to życzę Ci, by "notes spotkań" urósł z czasem do "Księgi spotkań", w której znajdzie się miejsce i dla nas, anonimowych przechodniów.

Proszę pamiętać, że te twarze wykonane pastelą – dyskretna, lecz wyrazista ich szarość (oprócz nich są również "twarze bezimienne" wykonane piórkiem) – mają nazwiska i życiorysy, ale one prawdopodobnie nigdy nie znajdą się w encyklopediach oficjalno-państwowych. Utrwalił je "Notes spotkań" Wiesława Szumińskiego. Tak jak utrwała nie znająca własnych rozmiarów wszystkowiedząca "Encyklopedia umarłych", o której pisał Kiš: "Jedyny warunek, by znaleźć się w "Encyklopedii umarłych"... polega na tym, że ludzie, których nazwiska stanowią tu hasła, nie mogą figurować w żadnej innej encyklopedii (...) "Encyklopedia umarłych" jest dziełem sekty czy organizacji religijnej, która w swoim demokratycznym programie uwypukla egalitarystyczną wizję świata umarłych – inspirowaną niewątpliwie jakąś przesłanką z Biblii, z zamiarem wyrównania niesprawiedliwości ludzkiej i dania wszystkim stworzeniom bożym jednakowego miejsca w wieczności".

Miejmy więc nadzieję. Jest pośród nas kontynuator tego wielkiego przedsięwzięcia. Możemy się z nim spotkać, niekoniecznie w sobotnie popołudnie, by przekonać się, czy karty plastyczne z jego "notesu spotkań" są pozbawione znaczenia dla każdego prócz pacjentów i ich opiekuna – autora pasteli i rysunków.

Jarosław Sieradzki



For. R. Krupiński

## WNIKLIWY NOTES SPOTKAŃ

Dzień był pochmurny i wietrzny, ale mimo to wybrałem się 20 marca na wystawę pasteli i rysunków Wiesława Szumińskiego do Galerii STA.

"Nieznane głosy milczaco nas otaczają /słyszycie je?/ nisko kołuje kruk niewidzialny/ widzicie go?" – to Hans Arp, niemiecki poeta i malarz, w tłumaczeniu R. Krynickiego. Cytat patronujący wystawie prac, które przedstawiają – w wypadku pasteli – "konkretne" twarze pacjentów Szpitala Psychiatrycznego w Suwałkach, gdzie zajęcia plastyczne prowadzi autor. To one były inspiracją, nie jedyne – jak podkreślił podczas otwarcia wystawy twórca. Praca z pa-

Wizyta posła Krzysztofa Putry w Zespole Szkół Technicznych miała, można by rzec, sentymentalny charakter. "Przyszedłem do swej dawnej szkoły, chociaż znajduje się ona w innym miejscu" – powiedział na wstępie.

W 1975 r. ukończył bowiem Zasadniczą Szkołę Metalową, mieszczącą się wówczas przy ul. Chłodnej. Na spotkanie z młodzieżą przyszedł ze swym dawnym wychowawcą prof. Alfredem Puchalskim – emerytowanym nauczycielem "Metalówek".

"Pamiętam doskonale trudne warunki tamtej szkoły i to, że musiałem wstawać o 6.00 rano i iść 3,5 km do autobusu. Pochodzę z Józefowa k. Raczek. Dziś mieszkam w Białymstoku. Po szkole zasadniczej rozpocząłem pracę w "Uchwytach", z którymi związany byłem do czasu wyborów w 1989 r., kiedy to po raz pierwszy wybrany zostałem do Sejmu.

Jako człowiek, który można powiedzieć w jakimś stopniu się

wybił, nie traktuję jednak tego jako wielkiego sukcesu. Traktuję to w sposób normalny. Dla mnie każdy człowiek jest tak samo ważny, bez względu na status materialny czy zawodowy".

Oto niektóre pytania, na które musiał odpowiedzieć:

– **Jaki przewiduje Pan rozwój wydarzeń w Rosji?**

## LEKCJA Z POSŁEM

– Nie mam tylu danych, by odpowiedzieć na pytanie, kto ma tam rację: Jelicyn czy parlament. Trzeba jednakże wiedzieć, że znajduje się tam ogromny potencjał militarny. Przez 70 lat przygotowywano się do wojny z Zachodem. Oby nie stało się tak jak w Jugosławii.

– **Czy Polska nie prowadzi zbyt "miękkiej" polityki zagranicznej?**

– Jeżeli chodzi o politykę z Litwą, to była ona delikatna, ale tu musimy uważać. Musimy pa-

miętać, że Litwa jest niewielkim młodym państwem i obawia się zagrożenia ze strony Polski.

Jeżeli chodzi o sprawę Polaków podejrzanych o handel bronią, to politykę rządu, szczególnie w początkowej fazie, uważam za karygodną. Jest to próba skasowania polskiego przemysłu zbrojeniowego, a jest to na

świecie najbardziej intratny interes. Podczas gdy my nie mogliśmy sprzedać żadnego czołgu, Czesi sprzedali ich 300.

Zbyt łatwo przystaje też Polska na warunki Międzynarodowego Funduszu Walutowego, dotyczące deficytu budżetowego, a przecież inne kraje mają większy deficyt budżetowy niż my, chociażby Francja, Włochy czy Hiszpania.

Zgadzamy się natomiast z twardą polityką MSZ dotyczącą azylantów, których Polska nie chce przyjmować z Niemiec.

– **Sytuacja na wsi jest zła, a szczególnie sytuacja młodzieży. Mówię to na przykładzie własnego środowiska, a myślę, że Pan je zna, okazuje się bowiem że pochodzimy z tych samych stron. Czy Pan i pańska partia zamierzacie coś zrobić w tym kierunku?**

– **Możliwość i mojego ugrupowania nie są zbyt duże. Zależy od tego, jak będzie funkcjonowała gospodarka. I tutaj moja partia – Porozumienie Centrum – różni się od Kongresu Liberalno-Demokratycznego. My uważamy, że gospodarki nie można "rzucić na głęboką wodę", potrzebny jest pewien interwencjonizm państwa. Wieś polska jest rzeczywiście w złej sytuacji, chociaż inaczej wygląda to w Wielkopolsce, inaczej w Galicji, a inaczej w Suwałkach. Nie wiele mogą zmienić samorządy lokalne. W moim odczuciu lepiej jest tam, gdzie jest silne lobby. Słabi stają się bowiem jesz-**

Dokończenie na str.





## Przedstawiamy suwalskie szkoły ponadpodstawowe



Rezultatem tych zabiegów są m.in. sukcesy naszych uczniów w przeglądach dorobku kulturalnego szkół rolniczych na szczeblu województwa. Niedawno zdobyliśmy I miejsca w kategorii małych form teatralnych, poezji śpiewanej, teatru gestu i ruchu. Oczywiście jest to pokłosie naszych codziennych poczynañ. W szkole mamy własną telewizję satelitarną, której programy siecią kablową doprowadzane są do izb lekcyjnych. Uczeń naszej szkoły ma więc możliwość oglądania tego, co się dzieje w kraju i na szerokim świecie. Posiadamy także pracownię komputerową, która pozwala zdobywać uczniom podstawy wiedzy informatycznej. Mam świadomość, że – wzorem gospodarstw farmerskich na Zachodzie – już niedługo komputery będą też u nas szerzej wykorzystywane przez rolników.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH im. Wincentego Witosa

# KSZTAŁCENIE NA MIARĘ CZASÓW

Z dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych w Suwałkach mgr. inż. WŁADYSŁAWEM RENOWICKIM rozmawia Jerzy Broc.

– Gdy przeciętny mieszkaniec ogląda telewizję, odnosi wrażenie, że obecnie zawód rolnika winno się omijać z daleka i kto żyw winien uciekać ze wsi.

– Rzeczywiście jest teraz wiele uzasadnionych powodów, aby opuścić gospodarstwa rolne. Pozostaje jednak jeszcze podstawowe pytanie: gdzie się przenieść? – bo jak na razie nikt z

nie, miasta, zwłaszcza w naszym regionie, zwiększają stale liczbę bezrobotnych. Nie ma też tam wolnych mieszkań, a jeśli nawet są, to nie na kieszeń zwykłego człowieka. Na szczęście większość młodzieży wiejskiej kieruje się na ogół przysłowiowym chłopskim rozumem i jest daleka od iluzorycznych marzeń i niezbyt rozsądnych decyzji.

– A więc absolwenci wazszej szkoły chcą wracać na wieś?

– Większość uczniów naszej szkoły pochodzi ze wsi i swą przyszłość z nią wiąże. Np. przed chwilą wróciłem z lekcji, którą odbyłem w jednej z klas Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa. W tej – wyłącznie męskiej – klasie na 29 uczniów aż 25 pragnie objąć gospodarstwo rolne swoich rodziców.

– No, ale większość wazszych uczniów to dziewczęta.

– Tym chłopcom potrzebne będą wykształcone gospodynie domowe, znające się na rolnictwie, ogrodnictwie i warzywnictwie. Umiejące racjonalnie prowadzić gospodarstwo domowe, szyć i smacznie gotować. Tak wykształcone dziewczyny są też atrakcyjne dla wielu miejskich kandydatów na mężów. Nasza szkoła, oprócz wiedzy ogólnokształcącej, stara się nasze absolwentki w takie umiejętności wyposażać.

– Trudno nie zgodzić się z Panem, że taka wiedza u

dziewczyny jest bardzo przydatna i w wielu szkołach ponadpodstawowych jest nieco zaniedbywana lub bardzo okrojona. No, ale pozostaje jeszcze tzw. sfera duchowa, w tym kulturalna. Czy wazszym uczniom zaszczepicie również takie potrzeby?

– W świadomości wielu osób pokutuje jeszcze obraz prymitywnego mieszkańca wsi, który obraca się jedynie wokół inwentarza i przysłowiowego pługa. Jednak ta wizja dotyczy już tylko coraz mniejszej grupy ludzi żyjących na wsi, a warto zauważyć, iż osób o takiej mentalności nie brakuje też w miastach. Większość mieszkańców wsi, a zwłaszcza młodszych, chce być bliżej kultury, ciekawych jest świata. W mojej szkole przykładamy do tych spraw dużą wagę.

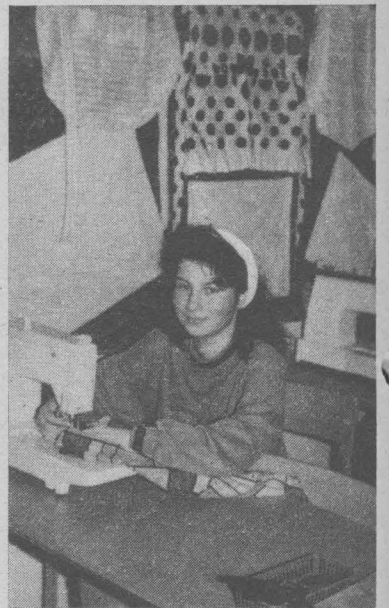
– Czy wewnętrzna telewizja kablowa jest wykorzystywana podczas lekcji?

– Tak. Mamy odpowiednie studio telewizyjne, które przekazuje do izb lekcyjnych audycje telewizyjne według zapotrzebowania.



Ćwiczenia z gotowania.

otwartymi rękami nie czeka w mieście na wiejską młodzież. Obecny czas nie jest okresem gwałtownego rozwoju przemysłu, dużej koniunktury gospodarczej, która wchłonie każdą parę wolnych rąk. Wprost przeciw-



Ćwiczenia z szycia.



Przymiarka przed krojeniem materiału.



nia danego nauczyciela. Oczywiście posiadamy już dość bogatą wideołecę związaną z poszczególnymi tematami lekcyjnymi. Pragnę jeszcze dodać, że w ostatnim okresie wykonaliśmy szeroko zakrojoną przebudowę naszego internatu. Jej efektem jest m.in. polepszenie bazy dydaktycznej poprzez utworzenie wielu nowych gabinetów przedmiotowych.

*- Nie będę ukrywał, że jako nauczyciel zazdroścę wam części wyposażenia audiowizualnego. Inna sprawa, że nie podejrzewałem, iż w tej leżącej nieco na uboczu miasta szkole - kształcącej przede wszystkim rolników - spotkam tyle nowoczesności.*

- Nowoczesny i światły rolnik winien poznawać najnowsze zdobycze techniki, m.in. w szkole. Uczenie na przestarzałym sprzęcie wycofanym z zakładów pracy nie jest kształceniem dla przyszłości.

*- Skąd jednak czerpicie środki finansowe na ten*



Dbamy o szkolną zieleni.

*stosunkowo drogi sprzęt, zwłaszcza że sfera budżetowa, w tym oświata, nie jest pod tym względem rozpieszczana?*

- Jesteśmy szkołą resortową podległą Ministerstwu Rolnictwa. Mimo że nasze ministerstwo ma też różnorakie trudności finansowe, to jednak konieczne cięcia nie odbywają się głównie kosztem oświaty rolniczej. Sądzę, że nasi zwierzchnicy doceniają i wspierają szkoły rolnicze. Oczywiście mamy też różne ograniczenia, ale porównując się ze szkołami podległymi MEN - nie mamy na ogół prawa narzekać. Niemniej staramy się też wypracowywać dodatkowe pieniądze. W naszym przypadku zarabiamy przede wszystkim

na wynajmowaniu internatu na kolonie letnie, udostępnianiu szkolnego autokaru, wykonywaniu przez uczniów różnorodnych prac (zazielenianie i upiększanie terenu, wykopki ziemniaków itp.).

*- Obok szkoły istnieje pomocnicze gospodar-*



Przyszkolna szklarnia.

*stwo rolne. Czy ono przynosi wam duże zyski?*

- Gospodarstwo liczy 52 hektary, w tym ćwierć hektara pod zakryciem (szkło lub folia). Uprawiamy przede wszystkim kwiaty i warzywa. Niestety, zyski z tej działalności są wprost symboliczne i w zasadzie są wynikiem tego, że korzystamy przy różnorodnych pracach pielęgnacyjnych z pomocy uczniów. Wyniki finansowe tego gospodarstwa potwierdzają praktycznie słuszność wyliczeń kalkulacyjnych, z których wynika nieopłacalność większości produkcji rolniczej. Jest to ewidentny skutek zachwiania relacji cen między artykułami rolnymi i przemysłowymi. O ile nie przywróci się właściwych relacji, skutki takich poczynań ekonomicznych uderzą rykoszetem nie tylko na rolników.

*- Niezbyt wesołe są te informacje i potwierdzają, że część protestów rolników ma rzeczywiste uzasadnienie, a nie jest jedynie walką o swoje egoistyczne interesy. Liczymy jednak na to, że ten okres zamętu społeczno-ekonomicznego nie będzie zbyt długi. Wróćmy do spraw bardziej przyjemnych. Poza już wymienionymi sukcesami ma ich wasza szkoła znacznie więcej.*

- W ubiegłym roku nasza uczennica Magda Popławska zajęła III miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Obok nagrody uzyskała indeks na wyższą uczelnię. Nasz internat

już od kilku lat należy do najlepszych w kraju. Sportowcy plasują się na wysokich pozycjach w województwie. Dziewczęta są najlepsze w piłce ręcznej, a lekkoatleci drużynowo nie schodzą poniżej trzeciego miejsca. Głównie własnymi siłami zbudowaliśmy przyszkolny sta-

dion lekkoatletyczny. Korzystając z okazji, chciałbym podziękować płk. J. Witczakowi z suwalskiej Jednostki Wojskowej oraz byłemu dyrektorowi WPEC A. Niewczasowi za bezpłatne udostępnienie nam ciężkiego sprzętu, który ułatwił budowę stadionu.

*- Zdradzę Czytelnikom, że sukcesy w piłce ręcznej są zasługą mego rozmówcy, który potrafi godzić funkcje dyrektora szko-*

*ły (wykształcenie rolnicze) z pracą trenera. Jest to sytuacja rzadko spotykana. Proszę na koniec podać Czytelnikom "TS" kilka podstawowych informacji na temat swojej szkoły oraz naboru na przyszły rok szkolny.*

- W skład naszego zespołu wchodzi następujące typy szkół:

- 1) 5-letnie Technikum Ogrodnicze,
- 2) 3-letnie Technikum Ogrodnicze (po ZSR),
- 3) 4-letnie Liceum Rolnicze (specjalność - wiejskie gospodarstwo domowe),
- 4) 3-letnia Zasadnicza Szkoła Ogrodnicza,
- 5) 3-letnia Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa (tylko dla chłopców),
- 6) 3-letnia Zasadnicza Szkoła Rolnicza z siedzibą w Wiżajnach (filia naszej szkoły).

Uczęszcza do nas około 600 uczniów. Zatrudniamy 64 nauczycieli, w tym 50 pełnozatrudnionych. Przy szkole istnieje internat, dysponujący 150 miejscami. W przyszłości planujemy na bazie liceum zawodowego wprowadzenie nowej specjalności - agroturystyki. Pragnę jeszcze dodać, że nie mamy trudności z naborem kandydatów do naszej szkoły.

*- Dziękuję Panu za rozmowę.*

Fot. J. Broc

## MISTRZYNI WOJEWÓDZTWA W PIŁCE SIATKOWEJ

Jak już informowaliśmy, drużyna z suwalskiego Liceum Ekonomicznego zdobyła tytuł mistrzyni naszego województwa. Ta sama drużyna zakwalifikowała się do ścisłego finału Mis-

trzostw Polski Szkół Rolniczych, Spółdzielczych i Leśnych. Warto jeszcze dodać, że zespół składa się z urodziwych dziewcząt. Jeszcze raz gratulujemy. (jb)



Na zdjęciu: stoją (od lewej): Adam Waszkiewicz (trener), Karina Wasilewska, Wioletta Jakubowska, Jolanta Gorszewska, Edyta Banasiak, Monika Mikielska i Renata Buchowiecka; siedzą (od lewej): Edyta Wojdach, Sylwia Ceran, Agnieszka Mikłaszewicz i Renata Judycka.

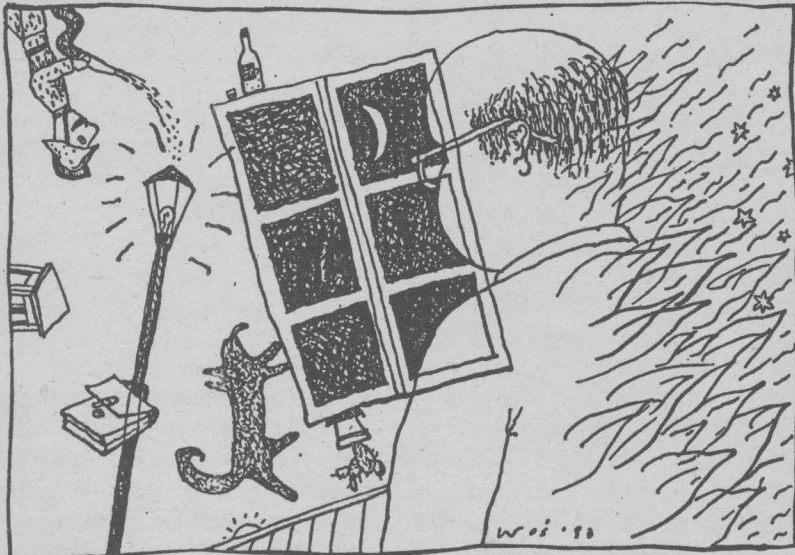


# OGIEN

Wstałem w fatalnym nastroju, choć słońce wschodziło niezwykle jasno. Czulem rosnące z minuty na minutę zagrożenie pożarowe. Po godzinie byłem już pewien. Pali się! Tylko gdzie?

riały łatwopalne. Przyjemny chłód owiał moją twarz, ale miałem ciągle świadomość, że nie zdławiłem zarzewia ognia.

Dochodziło południe. Zrozpaczony niepowodzeniami w tropieniu groźnego żywiołu



Rozejrzałem się uważnie po pokoju – nic szczególnego. Pociągnąłem nosem. Jakby swąd od strony łóżka. Podeszedłem bliżej. Swąd narastał. Zajrzałem pod łóżko. Najspokojniej w świetle leżały tam nieco używane skarpetki. Kopnąłem je ze złością, aż głucho stuknęły o ścianę. W ten sposób do niczego nie dojdę. Trzeba szczególnie przeprowadzić penetrację mieszkania.

Zacząłem od strychu, zakamarek po zakamarku, później pokoje, kuchnia, wreszcie piwnica. Żmudne poszukiwania nie dały rezultatu. Opadłem zmęczony na krzesło, włosy miałem zlepione pajęczyną, nogi do kolan unurzane w węglowym pyłu. Serce mi łomotało, a każdy nerw mówił, że nie wolno ani na chwilę spocząć. Przecież pali się!

Profilaktycznie wylałem we wszystkich pomieszczeniach po kilka wiader wody na mate-

rzuciłem się na łóżko w krańcowej bezsilności. Było mi wszystko jedno, czy zamieni się ono w stos ofiarny, czy też w arkę, bo właśnie do ucha zaczęła sączyć mi się woda, którą przed chwilą zlałem obficie także łóżko. Błądziłem wzrokiem po suficie, po ścianach i oknach. Stop! Tam za oknem!

Zerwałem się jak goły z mrowiska i przyskoczyłem do parapetu. Teraz nie miałem najmniejszych wątpliwości. To płonęła uliczna latarnia.

Opanowany już, spokojnie wykręciłem rękaw koszuli i zadzwoniłem gdzie trzeba.

Przyjechali, a jakże, we trójkę samochodem z jaskrawymi napisami, żeby z daleka było wiadomo. Ten w kapeluszu był z teczką, drugi miał okulary i psa, a trzeci siedział za kierownicą.

Zgasili mnie w pół słowa.

Tadeusz Charmuszko

## Ogłoszenia drobne

- Sprzedam komputer Commodore 64 - komplet, tel. 61-980, po g. 15.00.
- Sprzedam przyczepę kempingową "Niewiadów", tel. 23-84, po g. 16.00.

## DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 12 bm. (do godz. 8.00) dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Konopnickiej 3 (tel. 50-91), a następnie apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 49-24).

Wykonujemy  
**opakowania**  
 jednostkowe i zbiorcze  
**z tektury falistej**  
**3- i 5-warstwowej**  
 po cenach konkurencyjnych.

ARTPAK

WYROBY Z TEKTURY

Andrzej & Waldemar Sokołowski

ul. 9 Maja 8, tel. 166,11-330 Bisztynek

ZARZĄD BUDYNKÓW  
 MIESZKALNYCH W SUWAŁKACH  
 ogłasza  
**przetarg nieograniczony**  
 w formie publicznej licytacji ustnej  
**na sprzedaż:**

1) działek przy ul. Polnej w Suwałkach nr 34626, 34627, 34628 i 34629 jako jednej parceli "A" o łącznej powierzchni 1955 m kw. lub ww. działek jako:

- parceli "A1" (działki nr 34626 i 34627) o łącznej pow. 993 m kw.

- parceli "A2" (działki nr 34628 i 34629) o łącznej pow. 962 m kw.

KW. nr 5268.

Funkcja: usługi związane z zielenią parkową i rekreacją, jak kawiarnia, mała gastronomia, salon gier itp. oraz uzupełniająco funkcja mieszkalna.

Uzbrojenie: sieć wod.-kan. w ul. Mereckiego, energia, kanaliz. deszcz.

**Cena wywoławcza:**

parcela "A" - 190.123.750 zł - wadium: 20 mln zł

parcela "A1" - 96.569.250 zł - wadium: 10 mln zł

parcela "A2" - 93.554.500 zł - wadium: 10 mln zł;

2) działki nr 30740 o pow. 515 m kw. położonej w Suwałkach przy ulicy Staszica 20 (KW. nr 29571) przeznaczonej pod zabudowę jednorodziną.

Uzbrojenie: sieć wod.-kan., energia, telefon.

Cena wywoławcza: 46.000.000 zł - wadium: 5 mln zł

Szczegółowe informacje wraz z warunkami zabudowy przy ul. Polnej można uzyskać w ZBM, pok. nr 22, tel. 76-93 w. 16.

Przetarg odbędzie się w siedzibie ZBM przy ul. Noniewicza 3, pok. 22, w dniu 14 kwietnia 1993 r. o godz. 10.00 w kolejności:

- parcela "A" przy ul. Polnej, a w przypadku niedojścia do skutku jej sprzedaży:

- parcela "A1" przy ul. Polnej,

- parcela "A2" przy ul. Polnej,

- działka przy ul. Staszica.

Wadium (z określeniem działki jakiej dotyczy) należy wpłacić do kasy ZBM najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

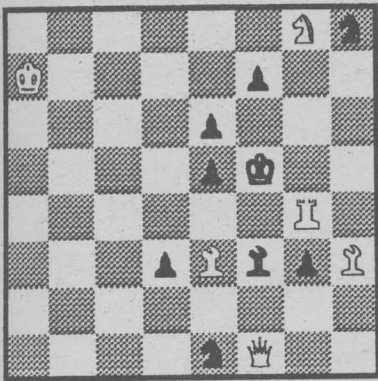
Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.



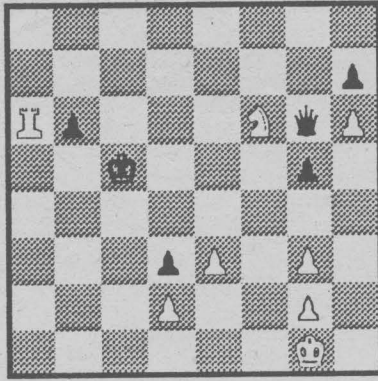
# ZADANIA SZACHOWE

E. PRANDSTETTER  
"Traxler Memor" - 1966



Zadanie nr 14a. Mat w 3 pos.  
Zaczynają białe.

W. NAIDZE  
"Komsomolskaja Iskra" - 1965



Zadanie nr 14b. Wskazać najlepszą  
kontynuację dla białych. Jaki wy-  
nik?

Rozwiązania należy szukać w numerze.

## Strefowy Turniej Szachowy "Złota Wieża"

W poprzednim numerze podaliśmy wyniki Wojewódzkiego Turnieju Szachowego "Złota Wieża". Kolejnym etapem tych rozgrywek są turnieje strefowe. W "naszej strefie" gra 10 województw. Na rozegranych w ubiegłą niedzielę w Suwałkach zawodach tego szczebla zameldowało się jednak tylko 5 drużyn. Prawo gry w finale centralnym (Legnica 18 - 24 IV) zdobyły drużyny: Kormoran Ostróda (woj. olsztyńskie) i Nadnarwianka Pułtusk (woj. ciechanowskie). Oto wyniki:

1. Kormoran Ostróda	- 11	pkt.
2. Nadnarwianka Pułtusk	- 10,5	pkt.
3. Augustovia Augustów	- 10	pkt.
4. Maraton Łomża	- 6	pkt.
5. LZS Bielsk Podlaski	- 2,5	pkt.

Na poszczególnych szachownicach zwyciężyli:

I - Roman Kalinowski (Nadnarwianka)	- 3,5	pkt.
II - Tomasz Łukawski (Augustovia)	- 3	pkt.
III - Krzysztof Lisowski (Kormoran)	- 3,5	pkt.
IV - Anna Krauze (Nadnarwianka)	- 4	pkt.

Duże szanse awansu miała drużyna z Augustowa, lecz zespół z Bielska Podlaskiego ostatni mecz oddał dla Nadnarwianki walkowerem 0:4, a wynik najprawdopodobniej byłby 1:3 (w drużynie Pułtuska grał bardzo słaby junior). Spowodowało to awans Nadnarwianki na II miejsce.

### Najbliższe imprezy:

1) Niedziela - 18 IV 1993 r., godz. 11.00 - MDK Suwałki, ul. Noniewicza 42 - Otwarte Mistrzostwa Klubu Szachowego MDK. Impreza wielodniowa. Program zostanie ustalony w dniu rozpoczęcia. Tempo gry - 30 pos. na 1 godz. i po 1 godz. na zakończenie na osobę. Zostanie rozegranych 11 rund.

2) Niedziela, 25 IV 1993 r., godz. 9.30 - kolejny, VI Turniej Szachowy "Grand Prix" (również w MDK, ul. Noniewicza 42).

Zapraszamy wszystkich chętnych!

(mb)

## Telefon zaufania

Masz problem - zadzwoń:

**49-41**

Lekarz, psycholog, pedagog - udzieli ci porady, informacji, wsparcia w trudnych sytuacjach życiowych, gwarantując anonimowość, akceptację i życzliwość.

Dyżury codziennie w godz. 16.00 - 7.00

## INFORMATOR KULTURALNY

### Muzeum Okręgowe

zaprasza na ekspozycje stałe: "Pradzieje Ziemi Suwalskiej" - wystawa archeologiczna; "Alfred Wierusz-Kowalski" - wystawa malarstwa, "Malarstwo polskie XIX - XX wieku", "Maria Konopnicka 1842-1910", "Stanisław Żywowski - malarstwo i rzeźba" oraz "Powstanie listopadowe w województwie augustowskim".

### Wojewódzki Dom Kultury

#### Dział Imprez:

- organizuje wyjazdy do Warszawy na spektakle teatralne, operetkę i spektakle operowe połączone ze zwiedzaniem miasta;

- w dniach 28-30 kwietnia o godz. 10.00 i 12.00 zaprasza wszystkie dzieci do sali Urzędu Wojewódzkiego na spektakl "Słowik" według baśni Andersena w wykonaniu aktorów Teatru Lalek w Olsztynie, a 30 kwietnia o godz. 18.00 na recital M. Bajora. Szczegóły - tel. 44-36.

Galeria "Chłodna 20" zaprasza na wystawę Radosława Czarkowskiego "Toksyny - instalacje".

Suwalski Teatr Animacji (ul. Kościuszki 76, tel. 62-403) zaprasza na wystawę pasteli i rysunków Wiesława Szumińskiego.

Galeria fotografii "PA-Camera" (ul. Kościuszki 76 - wejście od ul. Chłodnej) zaprasza na wystawę "Norwegia" - Borejszo, Bułanow, Faliński.

### Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawy: malarstwa Ireny Krzywińskiej i "Przedstawiciele współczesnego malarstwa polskiego".

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

## LEKCJA Z POSŁEM

Dokończenie ze str. 7

cze słabsi. Cóż może 11 posłów z naszego regionu przeciwko prawie 50 ze Śląska? Niewiele kogo interesuje nasze bezrobocie, wynoszące 27%, i to, że u nas płace są niewiele wyższe od zasiłku dla bezrobotnych.

- Gościliśmy wczoraj senatora Zbigniewa Filipkowskiego, który mówił nam to samo co Pan, dlaczego więc należycie panowie do różnych ugrupowań?

- Nasze poglądy na gospodarkę i stanowisko Kongresu Liberalno-Demokratycznego, do którego należy Z. Filipkowski, są zbieżne. Natomiast nasze ugrupowanie buduje program w oparciu o wartości chrześcijańskie - to stanowi podstawową różnicę. Jeśli chodzi o gospodarkę, to jesteśmy za społeczną gospodarką rynkową, uwzględniającą opiekę nad słabszymi. Liberalowie natomiast uważają, że ten jest silniejszy i sprawniejszy, kto bogatszy. Nie uwzględniają, tak jak my, społecznej nauki Kościoła.

Znam osobiście senatora Filipkowskiego i wiem, że dla niego

społeczna nauka Kościoła ma duże znaczenie.

- Czy Pan, mieszkający w Białymstoku, pochodzący z Suwalszczyzny i będący posłem z Suwalskiego, będzie w parlamencie głosował za zlikwidowaniem naszego województwa? Czy nie uważa Pan, że w obecnej sytuacji gospodarczej nie stać nas po prostu na żadną reformę podziału administracyjnego kraju?

- I ja, i mój klub sceptycznie odnosimy się do tej reformy. Uważamy też, że partie, które są przy władzy, chciałyby ulokować swoich ludzi w nowych władzach terenowych.

Każda reforma powinna służyć ludziom, a nie rządzącym. Z powodu tej reformy regiony zapóźnione tylko stracą. Reasumując, nie będę głosował za szybką reformą administracyjną kraju. Na pewno trzeba ją przeprowadzić, ale musi być to reforma sensowna. Sądzę, że rozstrzygnie to już nowy parlament.

(rf)



## NA WIELKANOCNY STÓŁ



### Pasztet świąteczny

50 dag wieprzowiny (łopatka, karkówka, chudy boczek), 50 dag cielęciny, 25 dag wołowiny (chudej), 30 dag wątroby, 2 cebule średniej wielkości, 2 bułki okrągłe śniadaniowe, 2 jajka, 10 dag marchewki, 1 dag selera, 10 dag pietruszki, kilka ziarenek pieprzu i ziela angielskiego, listek laurowy, gałka muszkatołowa, tarta bułka do wysypania formy, tłuszcz do wysmarowania formy, kilka pasieczków słoniny.

Umyte mięso wołowe zalać niewielką ilością wody, gotować, dodać mięso wieprzowe, następnie cielęce i warzywa.

Wielkanoc od wieków była świętem obżarstwa. Przez dwa dni nie wstawano od stołów i objadano się wprost niemilosiernie, aby powetować sobie długi okres postu. Dziś też przygotowujemy zazwyczaj na te dwa dni więcej jedzenia niż potrzeba. Cóż, potęga tradycji jest ogromna. Nie będę namawiała do jej łamania. Wielkanoc jest przecież raz do roku. Na stole wielkanocnym nie powinno zabraknąć szynki i kielbasy, baby i mazurka, zielonej rzeżuchy lub zboża z kolorową pisanką. A co podać ponadto?

Gdy wszystko miękkie, włożyć wątrobę, przyprawy, uzupełnić wywar gorącą wodą i gotować, aż wątroba przestanie być krwista. Odcedzić wywar i namoczyć w nim bułki. Ostudzone składniki zemleć dwukrotnie razem z namoczoną bułką. Masę wymieszać z przyprawami oraz z jajkami. Formę do pieczenia wysmarować tłuszczem i wysypać tartą bułką. Włożyć masę pasztetową, wygładzić wierzch i ułożyć na nim w kratkę paski słoniny. Piec do chwili, gdy na powierzchni powstanie brązowożółta skórka.

### Baba drożdżowa

4 - 5 szklanek mąki, 10 dag drożdży, 4 jajka, 1 szklanka mleka, pół kostki masła lub margaryny, 1 1/2 szklanki cukru, cukier waniliowy, 1 łyżeczka soli.

Jajka umyć, utrzeć z cukrem i cukrem waniliowym. Dodać mleko, wymieszać. Wsypać na wierzch rozkruszone drożdże, nie mieszać. Naczynie przykryć ściereczką i odstawić co najmniej na 8 godzin w ciepłe miejsce. Mąkę przesiać, wymieszać z

solą oraz roztopionym lekko ciepłym tłuszczem. Wszystko razem wymieszać, wyrobić ciasto i ułożyć je w foremkach do 2/3 wysokości (foremki posmarować tłuszczem i posypać mąką). Postawić w ciepłe do wyrośnięcia. Piec około 25 minut.

Wszystkim moim Czytelnikom i Czytelniczkom życzę Wesołego Jajka!

Agata

## Najtańsze ogłoszenie w "Tygodniku Suwalskim"

drobne - 2 tysiące za słowo,  
ramkowe - 3 tysiące za cm kw.

### Rozwiązania zadań szachowych:

Zad. 14a:

1. Hh1 G:h1

lub 1. ... G:g4

2. Wg3+ lub

3. G:g4+ i mat w następnym pos.

Zad. 14b:

1. Sd7+ Kd5

2. S:b6+ Ke4

3. Sd7 Hf8

4. Wa7 He7

5. g4 Hd8

6. Wa4+ Kd5

7. Wd4+ Kc6 lub Ke6

8. Se5+ - wygrana białych.



## horoskop



### BARAN (21.03-20.04)

Czy nie sądzisz, że twój notoryczny upór ciągle utrudnia ci życie? Bądź bardziej tolerancyjny. Naucz się sztuki kompromisu. Zatrósz się też o swoje zdrowie psychiczne. Więcej czasu poświęć na relaks. Rozejrzyj się, ktoś czeka na twoje dobre słowo, pomoc, zainteresowanie.

### BYK (21.04-20.05)

Monotonne życie to przecież nie dla ciebie. Włóż więcej energii w urozmaicenie swego wolnego czasu, a znowu będziesz w swoim żywiole. Trochę inwencji i ciekawych pomysłów, a życie znowu stanie się kolorowe. Sprawy finansowe nie ulegną zmianie, ale przecież pieniądze to nie wszystko.

### BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

W pracy zawrót głowy. Humory przełożonych, tępota i niekompetencja podwładnych - to wszystko doprowadza cię do szału. Ale uważaj, abyś nie odragowywał swoich stresów w domu. Agresja budzi agresję. Rodzina powinna być twoją przystanią, oazą spokoju. Nie martw się, nadchodzą lepsze dni. Wiosenne porządki skutecznie zlikwidują wszelkie napięcia psychiczne. Warto wybrać się na łono natury, chociażby po bazie do wazonu, a może i w poszukiwaniu przygody.

### RAK (22.06-22.07)

Szczerść, łatwościerność to twoje główne zalety. Ale bez przesady, nie popadaj w skrajności. Niektórzy będą chcieli cię wykorzystać. Dla nich jesteś po prostu zwykłym naiwniakiem. Życie jest bezlitosne, zwłaszcza dla takich niepoprawnych optymistów jak ty. Spójrz trzeźwo dookoła, skoryguj swoje postępowanie. Pod koniec tygodnia nieoczekiwana wiadomość.

### LEW (23.07-22.08)

Wojownicza dusza z ciebie. Tego już chyba nic nie zmieni. Dlaczego jednak przerwy między "pojedynkami" wypełnia ci telewizja, telewizja i tylko telewizja? A gdzie twoje ambicje intelektualne i towarzyskie? Totalnie zaniedbani przyjaciele i piękące oczy to skutki twojej telemanii. Pamiętaj, świat można poznawać również bez telewizji. Ucz się życia praktycznie, metodą własnych prób i błędów. Nie zwlekaj z wizytą u lekarza, to może być coś poważnego.

### PANNA (23.08-22.09)

Tęsknota. Ten ból wszyscy znamy. Nie jesteś w tym odosobniony. Rozczulanie się nad sobą pogorszy jeszcze sprawę, a uciekanie się do używek to żadne lekarstwo. Skup się na pracy, spoglądaj tylko przed siebie.

Zajmij się układaniem planów na przyszłość. Odśwież swoją garderobę i pozbadź się zbędnych staroci.

### WAGA (23.09-23.10)

Tusza - to twoje obecne zmartwienie. Na pewno bardzo przesadzone. Nie stosuj wszystkich cudownych diet naraz. Po prostu zrezygnuj ze swoich ulubionych ciasteczek i obżerania się przed telewizorem. Poza tym ze zdrowiem wszystko w porządku pod warunkiem, że będziesz więcej przebywać na świeżym powietrzu. Wieczory przecież coraz dłuższe. Przy okazji stracisz kilka kilogramów.

### SKORPION (24.10-22.11)

To co robisz dla przyjaciół, to jeszcze nie powód do wiecznej chwały, uwielbienia. Więcej skromności. Powinieneś zająć się czymś pozytywnym, niejszym niż pielęgnowanie swojej urody. Zdaje się, że to twój czuły punkt. Uważaj na to co jesz i na czarne koty. Trzymaj nerwy na wodzy.

### STRZELEC (23.11-21.12)

Niecierpliw z ciebie człowiek. Powoli - nie spiesz się. Narzekanie na wszystko i wszystkich przerzedzi grono otaczających cię osób. Nikt przecież nie lubi gderania. Zmień postawę wobec życia. Więcej optymizmu. Idzie wiosna, więc nie będziesz mógł zrzucić winy za swoje złe humory na pogodę. Zwróć uwagę na to, którą nogą wstajesz.

### KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Oj! oj! Może byś wreszcie przestał myśleć tylko o sobie? Świat nie kręci się wyłącznie wokół ciebie. Odrobina życzliwości i zainteresowania sprawami innych poprawi twoje stosunki z otoczeniem. A co za tym idzie - także nie najlepsze ostatnio samopoczucie.

### WODNIK (21.01-20.02)

Wiemy - idzie wiosna, ale to nie znaczy, że należy poświęcać wszystko sprawom sercowym. Skup się na pracy i swoich obowiązkach, a uczucie przyjdzie samo. Nie trać głowy na widok płci przeciwnej i nie wydawaj fortuny na kosmetyki. Odświeżenie starej znajomości może dać nieoczekiwane rezultaty. Ale tylko od ciebie będzie zależało, czy zmienisz swoje życie. Wiosna to przecież pora odnowy.

### RYBY (21.02-20.03)

Leniuchu! Pora na gruntowne porządki. Odkładanie ich nie na wiele się zda, bowiem najbliższy tydzień zapowiada się bardzo interesująco. Lubisz uchodzić wśród przyjaciół za osobę estetyczną i dokładną, więc weź się w garść. Dobrze ci zrobi większy wysiłek fizyczny.



# VIDEO

## SUSPIRIA

Włochy, 1992, 97 min.

Reż. Dario Argento. Wyk.: Jessica Harper, Joan Bennett.

Horror. Dystr. IMPERIAL.

Rzecz dla koneserów klasycznego horroru z całą menażerią strachów, czarownic, nietoperzy itp. rekwizytów, nieodmiennie wzbudzających mrowienie w krzyżu. Nowa uczennica szkoły baletowej (Harper) z niepokojem śledzi całą serię tajemniczych zdarzeń, ukrywanych i bagatelizowanych przez dostojne grono pedagogiczne. Obrzydliwe larwy spadają z poddaż wprost do dziewczęcych łóżek, pracują sprytnie zapadnie w podłozie, a lochy pełne są kolczastego drutu. Dziewczyna domyśla się wszystkiego najgorszego i... ma rację. Film utrzymywany jest w klimacie gotyckiej powieści grozy. Argento zongluje nastrojami, stosując wyszukane plastycznie i kolorystycznie ujęcia i zwieńcza całość precyzyjnie dobraną oprawą dźwiękową i muzyczną.

## PRAWO ODWETU

Overruled

USA, 1990, 93 min.

Reż. Jud Taylor. Wyk.: John Getz, Donna Mills, Ron Frazier.

Kryminał. Dystr. TOP VIDEO.

Kino amerykańskie często i chętnie pokazuje prawne i moralne pułapki tkwiące w sądowych procesach. Zwłaszcza gdy idzie o przestępstwa zagrożone najwyższym wymiarem kary (por. klasyczny film Lumeta "Dwunastu gniewnych ludzi"). W przypadku nastoletniej Carrie, zgwałconej i zamordowanej przez notowanego już przestępcę, sprawa winy i kary wydaje się oczywista. A jednak... Od czego jest sprytny adwokat dobrze opłacony przez mamusię "niesforne" młodzieńca. Matka Carrie (Mills) nie mogąc pogodzić się z jawnie naciągany werdyktem, sama postanawia wymierzyć sprawiedliwość. Sytuacja się powtarza. Te same co poprzednio kruczki prawne teraz przemawiają na jej korzyść...

## Urząd Miasta w Suwałkach ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu FSO 1500, rocznik 1986.

Cena wywoławcza - 18 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 kwietnia 1993 r. w Urzędzie Miasta, ul. Mickiewicza 1, pokój 109, o godz. 9.30. Wadium w wysokości 2.000.000 zł należy wpłacić do godz. 9.00 w kasie Urzędu Miasta w dniu przetargu.

Samochód można oglądać 16 kwietnia 1993 r. w godz. 8.00 - 14.00 na parkingu wewnętrznym Urzędu Miasta, ul. Mickiewicza 1.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacje pod tel. 49-21 w godz. 8.00 - 14.00.

## Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg ustny

na wynajem lokalu użytkowego, położonego w Suwałkach przy ul. Konopnickiej 14:

powierzchnia lokalu - 58,18 mkw., cena wywoławcza 25.000 zł/mkw., wadium 2.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się w Zarządzie Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, pok. 22, w dniu 14 kwietnia 1993 r. o godz. 10.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w dniu przetargu do godz. 9.30 w kasie Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewiczza 3.

Bliższych informacji na temat lokalu zasięgnąć można w Zarządzie Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, pok. 25, lub telefonicznie nr 76-93 w. 17.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

# KRZYŻÓWKA NR 14/93

## z komputera

POZIOMO: 1) szereg osób Honsiu [a,k,m,o,y].

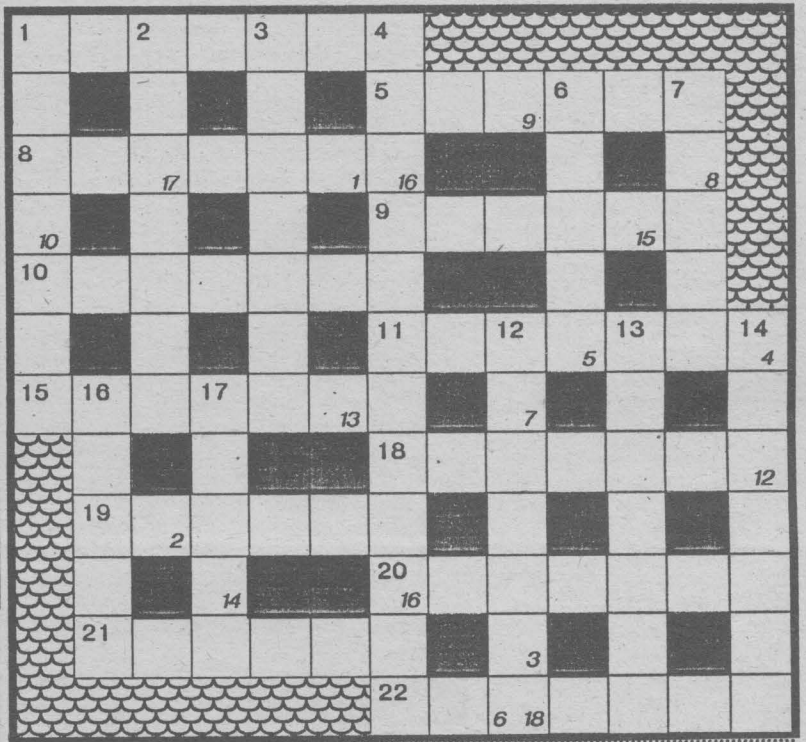
trzymających się za ręce, 5) stary, dzielny żołnierz, 8) część urządzenia

kotłowego [b,e,m,o,r,u,z], 9) archipelag wysp japońskich [i,k,r,u], 10) stolica starożytnej Likaonii [i,k,n,o], 11) brytyjski port nad Morzem Północnym, 15) tak

kraje, jak mu sukna staje, 18) szafran fałszywy [k,o,r,s,z], 19) umówione spotkania zakochanych, 20) greckie miasto ze świątynią Asklepiosa [a,e,d,i,p,r,u], 21) odpowiednik [a,g,l,n,o], 22) miasto w Japonii na południu

PIONOWO: 1) grzyb kapeluszowy z rodziny podstawczaków, np. olszówka, 2) rozgałęzienie, 3) szybko obracające się elementy maszyn, 4) jedna z ważniejszych suwalskich ulic, 6) część ubrania, 7 14-letni suwalczanin wyróżniony na festiwalu w Getyndze, 12) główne miasto w państwie, 13) linia na mapie pogody [a,b,i,o,r,z], 14) lekka kawaleria węgierska z XV w., 16) z kremem, ale jeszcze nie rurowią, 17) do kąpiel.

"AAZ"



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	
					X								
14	15	16	17	18									

14

Litery z krótkich ponumerowanych w dolnym rogu ustawione od 1 do 18 utworzą rozwiązanie - myśl W. Rożanowa, które po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać do redakcji "TS" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

Przy opisach znaczeń rzadko stosowanych wyrazów podajemy niektóre wchodzące w ich skład litery. Niektóre hasła mają ścisłe powiązanie z tekstami drukowanymi na innych stronach "TS".

Prosimy o przysyłanie nam krótkich (do 30 liter) aforyzmów i myśli, najlepiej własnych, podając autora (można też dołączyć dedykację). Najciekawsze z nich zostaną wykorzystane jako rozwiązania krzyżówek.

### Rozwiązanie krzyżówki nr 8

"I czarne włosy posiwieją". Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji "TS") wylosowała pani Czesława Augustynowicz, Suwałki, Osiedle II b. 12 m 13. Losował Piotr.

### MINISŁOWNICZEK

ANALOG specjalista w dziedzinie maszyn analogowych.  
IPSWICH miasto w Australii (Queensland), węzeł kolejowy, wydobywanie węgla kamiennego.

KROKOSZ, saflor, roślina pochodząca z Indii uprawiana dla cennego oleju jadalnego z nasion.  
SZAFRAN krokus.



## ŚRODA

### PROGRAM 1

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Wszystkie drogi prowadzą do domu" - film obyczaj. prod. włoskiej (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 "Ocean niewiedzy" - program dokumentalny
- 13.05 Sztuka świata zachodniego "Nowe, nowsze, najnowsze" - serial dok. prod. angielskiej
- 13.30 "Schola" - program dokumentalny
- 14.30 Katalog zabytków - Toruń
- 14.40 Kim był Oskar Miłosz?
- 15.00 "Misterium" - impresja filmowo-muzyczna M. Krzyżanowskiego
- 15.30 "Pod ostrzałem" - magazyn kulturalny
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Sami o sobie oraz film z serii: "Oddział dziecięcy"
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Szczęścia nie można kupić" - serial prod. kanadyjsko-francuskiej
- 18.15 Stop
- 18.35 Laboratorium
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Muzyczna Jedynka
- 20.15 Studio Sport
- 22.15 Wiadomości
- 22.30 Reportaż
- 23.00 Studio Sport
- 23.40 Linda po kolei: "Kobieta samotna" - film fab. prod. polskiej
- 1.15 Już nowy dzień
- 4.25 "Punkt widzenia" - serial TP
- 2.15 Największe wydarzenia XX wieku: "Październik" - film dok. prod. francuskiej

### PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 "Przygody Hucka Finna" - serial anim. prod. japońskiej
- 9.05 Studio Dwójki
- 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.40 Świat kobiet
- 10.05 Język angielski
- 10.30 Język niemiecki
- 11.00 Studio Dwójki
- 11.15 Studio Sport
- 12.00 Studio Dwójki
- 12.15 Na życzenie
- 13.00 "Dźwięk i cisza - opowieść o Aleksandrze Grahamie Bellu" - serial biograficzny prod. kanadyjsko-nowozelandzkiej

dnik Suwalski

- 14.00 "Rock Steady" - serial muzyczny prod. angielskiej
- 15.00 "Kochanek kamiennego świata" - film dok. Ewy Kozik o Tadeuszu Borowskim
- 15.55 Program dnia
- 16.00 "Artysta i jego świat" - film dok. prod. angielskiej
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport
- 16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.55 "Przygody Hucka Finna" - serial anim. prod. japońskiej (powt.)
- 17.20 Meandry architektury
- 17.40 Giełda
- 18.00 Program lokalny
- 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 18.55 Podatki
- 19.00 Program muzyczny
- 20.00 "Dźwięk i cisza - opowieść o A. Grahamie Bellu" - serial biograficzny prod. kanadyjsko-nowozelandzkiej
- 20.50 Cienie życia
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.00 Teatr Dwójki: Michał Markowski "Człowiek bez nazwiska"
- 23.00 "Żenka Priwicznicew" film dokumentalny
- 23.30 "Lekkie epizody" - film dokumentalny
- 24.00 Panorama
- 0.10 Najważniejsze dialogi świata: "Wielki inkwizytor" według "Braci Karamazow" F. Dostojewskiego

## CZWARTEK

### PROGRAM 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 5 Domowe przedszkole
- .. Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Kojak" - serial prod. USA
- 10.50 Sto lat
- 11.00 Reportaż
- 11.30 Azymut
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.50 "Dokąd odlecia duplety" - film przyrodniczy J. Wierzbickiej
- 13.15 Z Kolumbem po przygodę
- 13.40 Kwadrans z medycyną
- 14.00 Mieszkamy w Polsce
- 14.20 Nie tylko dinozaury
- 14.35 Zwierzęta świata: "Ścieżki boga deszczu" - film dok. prod. angielskiej
- 15.05 My dorosli
- 15.35 Przez lądy i morza
- 16.00 Program dnia
- 16.05 "Jajo" - teleturniej świąteczny dla dzieci
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Klinka w Szwarzwaldzie" - serial prod. nie-

- mieckiej
- 18.10 Magazyn katolicki
- 18.40 "Zulu Gula" - program T. Rossa
- 19.00 Tęczowy Mini-Box
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Kojak" - serial prod. USA
- 21.05 Tylko w Jedyńce
- 21.45 "Zagrajże mi żydowską piosenkę" - recital Andre Hubnera
- 22.15 Pegaz
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.10 "Portret: Julia Hartwig i Artur Międzyrzecki" - film dokumentalny
- 23.55 Język włoski
- 0.10 Już nowy dzień
- 0.20 To lubię Sławomir Pietras
- 1.15 Barwy miłości: "Zazdrość i medycyna" - film fabularny produkcji polskiej
- 2.50 "Człowiek z szuflady" - film dok. A. Kotkowskiego i J. Sztwerni o A. Ściborze-Rylskim

### PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 "Życie w zoo" - serial przyrodniczy produkcji amerykańskiej
- 9.00 Studio Dwójki
- 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.35 Świat kobiet
- 10.05 Publicystyka kulturalna
- 11.10 Na życzenie
- 12.00 Studio Dwójki
- 12.10 Program artystyczny
- 13.00 "Złoty kraj" - film obyczajowy produkcji angielsko-amerykańskiej
- 13.50 Program rozrywkowy
- 14.45 "Wierność" - reportaż
- 15.00 Animals świąteczny
- 15.30 Truskawkowe studio
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wielka piłka
- 16.30 Panorama
- 16.40 Język angielski w nauce i technice
- 16.55 "Życie w zoo" - serial przyrodniczy produkcji USA (powt.)
- 17.20 Wspólna Europa
- 17.50 Rozmowy o rzeczywistości
- 18.00 Program lokalny
- 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 18.55 Podatki
- 19.00 Program muzyczny
- 19.40 Wieczera
- 20.10 "Katyń" - program dokumentalny (sprawa katyńska według materiałów archiwalnych Polski, Rosji, Niemiec)
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny
- 22.20 "Złoty kraj" - film obyczajowy produkcji angielsko-amerykańskiej
- 23.15 "Katyń" - program dokumentalny
- 24.00 Panorama
- 0.10 Najważniejsze dialogi świata: "Czarodziejska góra" T. Manna

## PIĄTEK

### PROGRAM 1

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.20 Domowe przedszkole
- 10.00 "Ich dziecko" - melodramat prod. USA
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Tylko u nas
- 12.55 Temat dnia
- 13.00 Spojrzenie na Niemcy - Weimar
- 13.35 "Zarządzanie" - serial dok. prod. niemieckiej
- 13.55 O poezji z... Andrzejem Drawiczem
- 14.30 Teleplastikon
- 14.35 Dookoła książki
- 14.45 Odpowiem na każde pytanie
- 15.00 Stan ducha: "Przebudźcie się" (Świadkowie Jehowy)
- 15.15 Takie jest życie
- 15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.55 Jaka szkoła?
- 16.00 Program dnia
- 16.05 "Jajo" - teleturniej świąteczny dla dzieci oraz "Tarzan" - pilotowy odcinek serialu
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Reportaż
- 17.50 Publicystyka kulturalna
- 18.05 Prawo i bezprawie
- 18.20 Randka w ciemno
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Mój Kraków, czyli młodość, choć już nie ta" - program poetycko-muzyczny
- 20.55 Droga krzyżowa - transmisja uroczystości z Rzymu
- 21.40 Polskie pieśni wielkopostne
- 22.05 Reportaż
- 22.45 Wiadomości
- 23.05 "Hotel Terminus" - serial dok. prod. USA
- 24.00 Już nowy dzień
- 0.10 Program rozrywkowy
- 2.00 "Zaklęty dwór" - serial prod. polskiej
- 2.55 Siódemka w Jedyńce: "Sto lat jazzu" - film dok. prod. francuskiej

### PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 "Pole position" - serial anim. prod. francuskiej
- 9.05 Studio Dwójki
- 9.10 "Czy rozumiecie, co wam uczyniłem?" - pieśni wielkopostne śpiewa Antonina Krzysztofi
- 9.30 "My Sarmaci" - widowisko poetyckie według literatury sarmackiej
- 10.10 Program artystyczny
- 11.00 Studio Dwójki
- 11.20 Na życzenie
- 12.00 Studio Dwójki
- 12.10 "Dawni gdańszczanie" - program o Danielu Chodowieckim wybitnym grafiku i ilustratorze
- 13.10 Australijczycy - Gordon Bennett
- 14.00 "Księga nadziei, czyli medytacje na Wielki Tydzień" - program poetycko-muzyczny według pism mistyków i poezji

- średniowiecznej
- 15.00 "W duchu i prawdzie" - film dok. o księdzu Zici
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Klub Yuppies?
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport
- 16.55 "Pole position" - serial anim. prod. francuskiej (powt.)
- 17.25 "Non possumus" - program o księdzu, który dobrowolnie przebywał w celi z kardynałem S. Wyszyńskim
- 18.00 - 21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny
- 22.20 "Miejsce na ziemi" - film fab. prod. USA
- 23.50 "Listy do Merveilaine" - program poetycko-muzyczny
- 24.00 Panorama
- 0.10 Największe dialogi świata: "Poncjusz Piłat" według "Mistrza i Małgorzaty" M. Bułhakowa

## SOBOTA

### PROGRAM 1

- 7.25 Program dnia
- 7.30 Magazyn informacyjno-gospodarczy
- 8.35 Wszystko o działce
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziamo
- 9.35 Wielkanocne zwyczaje orawskie
- 9.55 "Szkoła, w której strasz" - film fab. prod. australijskiej
- 11.05 "Staropolska Wielkanoc" - film dokumentalny
- 11.35 Podróż na kresy: "Grodno" - reportaż S. Augusty
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program o rodzinie
- 12.40 Podróż na celuloidzie Ryszarda Czajkowskiego
- 13.30 Rokendroler
- 14.00 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści"
- 15.25 Teatr Wspomnień: Leon Schiller "Misterium wielkanocne"
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Śpiochy" - serial prod. angielskiej
- 18.20 W esy-floresy, kwiaty i baranki
- 18.30 "Poświęcenie ognia" - widowisko liturgiczne w Świętej Lipce
- 19.00 Małe wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 "Intryga rodzinna" - film sensacyjny prod. USA
- 22.20 Małe requiem staropolskie
- 22.45 Wiadomości
- 22.55 Publicystyka kulturalna
- 23.55 Sportowa sobota
- 0.20 "Podmorski spisek" - film sensacyjno-szpiewowski prod. kanadyjskiej
- 2.20 "Zaklęty dwór" - serial prod. polskiej
- 2.55 Plaster z muzyką
- 3.05 Program kabaretowy

### PROGRAM 2

- 7.30 Wojskowy program dokumentalny
- 8.00 Panorama
- 8.05 Ulica Sezamkowa



- 9.05 Tacy sami
- 9.25 Powitanie
- 9.30 Wspólnota w kulturze
- 10.00 "Chwała boża Józefa Wrony" - reportaż o rzeźbiarzu
- 10.20 Matejko - nowator
- 10.40 Zwierzęta wokół nas
- 11.10 Róbta co chceta
- 11.30 Seans filmowy
- 12.00 "Wielkanocny sen - historia Świąt Wielkanocnych" - program prod. USA
- 12.30 Akademia Filmu Polskiego "Faraon", cz. 1
- 14.00 Pieśni pasyjne śpiewa Elżbieta Wojnowska
- 14.30 Studio Sport
- 15.20 Zwierzęta świata: "Ścieżki boga deszczu" - serial przyrodniczy prod. angielskiej
- 15.55 Listy z Europy
- 16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 Program dnia
- 16.45 "Pełna chata" - serial prod. USA
- 17.10 Wielka gra
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Halo dzieci: "Opowieści kapitana Misia"
- 18.35 Akademia Filmu Polskiego "Faraon", cz. 2
- 20.05 Wielki Sport
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.35 "Chimera" - magazyn kulturalny
- 22.20 "Ashenden" - serial sensacyjny-szpiegowski prod. USA
- 23.05 Benefis w Teatrze STU: Andrzej Sikorowski
- 0.05 XXVII Nagrody Akademii Muzyki Country

**NIEDZIELA**

- PROGRAM I
- 6.55 Program dnia
  - 7.00 Tańce polskie - Kurpie Zielone
  - 7.35 "Podwodna odyseja ckipy kapitana Cousteau" - serial dok. prod. francuskiej
  - 8.20 Opolskie malowanki (ludowa tradycja świąt)
  - 8.30 "Szkoła, w której strasz" (2) - film fab. prod. australijskiej
  - 8.45 Urbi et orbi - transmisja mszy św. z Watykanu
  - 12.45 Teatr dla dzieci: Ewa Szelburg-Zarembina "Tajemnica szkolnego dzwonka"
  - 13.35 "Dzieci zwane Jezus" - film fab. prod. włoskiej
  - 15.15 Telewizyjny koncert życzeń
  - 16.15 Pieprz i wanilia: "Z nami przez świat: Wielkanoc... Wielkanoc"
  - 17.00 Teleexpress
  - 17.30 "Dynastia" - serial prod. USA
  - 18.20 Smak wspomnień: "Dziadkowie i babcie" - program M. Śnakowskiej
  - 19.00 Wieczorynka
  - 19.30 Wiadomości
  - 20.10 "Kroniki młodego Indiany Jonesa" - serial prod. USA
  - 21.05 "Big Zbig show" - recital Zbigniewa Zamo-chowskiego

- 22.10 Dama śpiewa - wielki koncert Diany Ross
- 23.50 Publicystyka kulturalna
- 0.50 "Bestseller" - dramat sensacyjny prod. USA
- 3.00 Program rozrywkowy

PROGRAM 2

- 7.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 7.30 Ulica Sezamkowa
- 8.35 Film dla niesłyszących: "Kroniki młodego Indiany Jonesa" - serial prod. USA
- 9.20 Słowo na niedzielę
- 9.25 Powitanie
- 9.35 Program rozrywkowy
- 10.00 Program lokalny
- 10.30 Dziecko potrafi
- 10.55 Film dok. o Andrzeju Zausze
- 11.55 Gwiazdy i ich dzieci
- 12.20 Najpiękniejsze głosy świata: 100-lecie Metropolitan Opera w Nowym Jorku - koncert galowy
- 14.20 "Pomnażanie życia - Andrzej Kuśniewicz" - film dokumentalny
- 15.00 Kabaret "Potem"
- 15.30 Godzina z Hanną Barberą
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Cudowne lata" - serial prod. USA
- 17.10 Studio Sport
- 17.35 "Nieszpory ludźmier-skie" Jana Kantego Paw-luśkiewicza do słów Leszka A. Moczulskiego
- 18.30 "Jezus Chrystus super-star" - musical prod. USA
- 20.10 Godzina szczerości
- 21.00 Panorama
- 21.35 Koło fortuny
- 22.10 Bezludna wyspa
- 23.00 Kabaret "Otto"
- 24.00 Panorama
- 0.10 Nagrody Grammy - re-lacja z wręczania nagród

**PONIEDZIAŁEK**

- PROGRAM I
- 6.55 Program dnia
  - 7.00 Tańce polskie
  - 8.10 Śladami Jezusa" - repor-taż Romana Dobrzyń-skiego z Betlejem, Naza-retu i Jerozolimy
  - 8.35 "Na całym świecie tego nie ma, tylko w Tyszowic-ach" - film dokumen-talny o starym rzemioś-le "lania świec"
  - 9.00 "Pippi śpieszy na ratu-nek" - film fab. prod. szwedzkiej
  - 10.35 "Koale" - film przyrod-niczny prod. australijskiej
  - 11.30 Telewizyjny koncert ży-czeń
  - 12.10 Teatr dla dzieci: Barbara Winkłowa "Złamana no-ga babci"
  - 12.55 Podróże na kresy - Grodno
  - 13.25 Koncert fortepianowy F-moll F. Chopina w wyk. WOPRiTv pod dy-rekcją Antoniego Wita
  - 13.55 Kobiety niezwykle
  - 14.25 "Dzieci zwane Jezus" - film fab. prod. włoskiej
  - 16.05 Teatr Telewizji: Miro Ga-vran "Miłości George'a Washingtona"
  - 17.00 Teleexpress
  - 17.25 "Rita Hayworth - wy-

- tańczone marzenie" - film dok. prod. USA
- 18.25 XIV Przegląd Piosenki Aktorskiej - Wro-claw'93
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie zoo
- 20.30 "Sahara" - film przygo-dowy prod. USA
- 22.20 Recital Zbigniewa Zama-chowskiego
- 23.30 Program muzyczny
- 0.05 "Dressed to Kill" - thrill-er prod. USA
- 2.25 Studio Sport

PROGRAM 2

- 8.00 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Powitanie
- 9.10 Z kart krakowskiego ar-chiwum
- 9.25 "Pobocze Europy" - film dokumentalny
- 9.50 Polska Kronika Filmowa
- 10.00 Wielkanocka - góral-skie święta
- 10.30 Matejko - nowator - prezentacja dzieł malarza
- 10.45 Najpiękniejsze głosy świata - 100-lecie Me-tropolitan Opera
- 12.50 "Jej alibi" - komedia prod. USA
- 14.25 "Pomnażanie życia" - film dokumentalny
- 15.00 "Podróże w czasie i przestrzeni" - serial prod. USA
- 16.00 "Cudowna podróż" - re-portaż o rewii "Holiday on Ice"
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 Seans filmowy
- 17.10 Studio Sport
- 18.00 Auto
- 18.15 Halo dzieci: "Opowieści kapitana Misia"
- 18.20 "Kobieta i mężczyzna dwadzieścia lat póź-niej" - film fab. prod. francuskiej
- 20.10 Wybory Miss Amery-ki 1993 (1)
- 21.00 Panorama
- 21.30 "George Sand" - wido-wisko według listów Ge-orge Sand
- 22.20 "Poślubiona mafii" - film fab. prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.10 Wybory Miss Amery-ki (2)

**WTOREK**

- PROGRAM I
- 6.00 Film fabularny
  - 7.10 Antena
  - 7.30 "Bill Cosby show" - se-rial prod. USA
  - 8.00 Program muzyczny
  - 9.00 Wiadomości
  - 9.10 Mama i ja
  - 9.25 Domowe przedszkole
  - 9.50 Porozmawiajmy o dzie-ciach
  - 10.05 "Dynastia" - serial prod. USA
  - 11.00 Giełda pracy - giełda szans
  - 11.15 Przyjemne z pożytecz-nym
  - 11.30 Kultura ludowa
  - 11.45 Klub samotnych serc
  - 12.00 Wiadomości
  - 12.10 Program dnia
  - 12.15 - 16.00 Telewizja Edu-kacyjna
  - 12.15 Magazyn notowań
  - 12.45 "Sięgnąć nieba" - serial dok. prod. amerykań-sko-angielskiej
  - 13.40 Kuchnia
  - 13.55 Księga cudów techniki
  - 14.10 Rysuj z nami?
  - 14.20 Klub domowego kompu-tera
  - 14.35 Gra muzyka
  - 14.50 3-2-1 kontakt: "Zie-mia" - serial popularno-naukowy prod. USA
  - 15.20 My w kosmosie
  - 15.35 Joystick
  - 16.00 Program dnia
  - 16.05 "Zabawa w brawa" - koncert dziecięcych i młodzieżowych zesp-ół artystycznych
  - 16.50 Muzyczna Jedynka
  - 17.00 Teleexpress
  - 17.25 "Bill Cosby show" - se-rial prod. USA
  - 17.50 Test
  - 18.10 Encyklopedia II wojny światowej
  - 18.40 "Armie świata" - pro-gram publicystyczny
  - 19.00 Wieczorynka
  - 19.30 Wiadomości
  - 19.55 7 minut dla ministra pra-cy
  - 20.15 "Wszystkie drogi prowa-dzą do domu" - film obyczajowy prod. włoskiej
  - 21.55 Program publicystyczny

- 22.25 Klub dobrej książki
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.10 Inne kino
- 23.50 Standardy jazzowe
- 0.20 Już nowy dzień
- 0.30 Program muzyczny
- 0.45 "Córka albo syn" - film fab. prod. polskiej
- 1.55 Teatr Kazimierza Kut-za - Wieniedikt Jerofie-jew "Noc Walpurgii al-bo kroki Komandora"

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 "Przygody Guliwera" - serial anim. prod. USA
- 9.00 Studio Dwójki
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.35 Świat kobiet
- 10.00 Język włoski
- 10.15 Język angielski w nauce i technice
- 10.30 Język francuski
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio Dwójki
- 11.15 Ojczyzna - polszczyzna
- 11.30 Opera
- 13.00 Panorama
- 13.05 Program artystyczny
- 13.30 Z cyklu "Kawalerki" - serial prod. polskiej
- 14.00 Program muzyczny
- 15.00 "Martin Scorsese" - film biograficzny prod. an-gielskiej
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Sposób na starość
- 16.20 Magazyn przechodnia
- 16.30 Panorama
- 16.35 Podatki
- 16.40 Studio Sport
- 16.55 "Przygody Guliwera" - serial anim. prod. USA
- 17.20 Ojczyzna - polszczyzna
- 17.40 Moja wiara
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.00 "Martin Scorsese" - film biograficzny prod. ang.
- 20.00 Non stop kolor
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny
- 22.15 Klub filmowy Dwójki: "Sny" - film fab. prod. japońskiej
- 0.15 Panorama
- 0.20 Studio Sport

**INFORMATOR BEZROBOTNYCH**

Rejonowy Urząd Pracy proponuje - konstruktor ze znajomością rysunku technicznego, - pracownik obsługi urządzeń do szlifowania szkła, - tokarz - frezer lub tokarz - spawacz, - pracownik do obsługi sprężarki z umiejętnością malowania szkła pistoletem.

Prace dla inwalidów:  
 - stolarz,  
 - obsługa komputera,  
 - pracownik porządkowy + kontrola pojazdów ZKM,  
 - ślusarz + spawacz,  
 - szkutnik-konserwator,  
 - pakowacz produktów.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 71-04.



Masz poczucie humoru? - TAK. Czytaj! - NIE. Opuść!

# HYDE PARK

PRZECIEKI - ZMYŚLENIA - PLOTKI - DOMYSŁY - FAKTY (czasami) - NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN "TS"

## SZEPTANKI

### SZEPTANKA TYGODNIA

#### Kogo zawiodła pamięć?

Po zamieszczeniu w "TS" kombatanckiego życiorysu suwalskiego działacza w redakcji urywały się telefony, prostujące te informacje. Nawet bliski członek rodziny naszego bohatera stwierdził, że te odległe już w czasie sprawy wyglądały inaczej. Kogoś więc zawiodła pamięć. Wniosek jest jeden: bez dostępu do właściwej teczki lepiej nic nie pisać.

Obaj nasi senatorowie RP byli obecni na poligonie wojskowym w Orzyszu. Centralne mass media odnotowały jedynie celne strzały prezydenta Lecha Wałęsy oddane z niewielkiej pukawki. Ale jak doniosła lokalna prasa, prawdziwy podziw wśród żołnierzy wzbudził senator Z. Filipkowski - oddając dwa strzały z działa, i to o dużym kalibrze. Niestety, nie podano, w co trafił lub w jakim kierunku wystrzelił pociski. Jak na razie nikt w Suwałkach nie zgłosił, że na jego urzędzie wylądowały pociski armatnie.

\*▶■◀\*

Prezydent Lech Wałęsa pośrednio powitał redaktora "HYDE PARKU", co dobitnie sugeruje, że linia programowa "HYDE PARKU" jest akceptowana przez najważniejszą głowę w państwie. Wszyscy krytycy "HYDE PARKU" muszą się liczyć z kontratakem Belwederu. Jednak wielkoduszny redaktor - jak na razie - nikogo nie zadenuncjonował. (Pośrednie powitanie oznacza, że dotknął ręki senatora L. Lewoca, którą dzień wcześniej uściśnął w Orzyszu sam wódz naczelny).

\*▶■◀\*

W Orzyszu zrezygnowano z odpalenia drogiej rakiety (800

mln zł) typu "Strzała". Czy zaoszczędzone w ten sposób pieniądze trafią do kiesy naszego województwa? Czy na naszym terenie zostanie chociaż ta rakietka? Mógłby to być mocny argument w dyskusji z centralą na temat przedłużenia wojewódzkiego statusu naszego miasta, zwłaszcza gdyby była wycelowana na Warszawę.

\*▶■◀\*

Prezydent Lech Wałęsa podczas tych manewrów ubrany był w panterkowy mundur. Nie dostrze-

żono na nim dystynkcji kaprała.

\*▶■◀\*

Minister Mieczysław Wachowski ubrany był podczas tych manewrów w czarny uniform brygad antyterrorystycznych. Niektórzy twierdzą, że obawiał się ewentualnego ataku lokalnych członków wrogiej mu partii. "Krajobrazy" zamieściły zdjęcie z manewrów, na którym p. M. Wachowski ma czarny pasek na oczach. Co kryje się za tą konspiracją?

### Listy Listy

#### Nie zdążę wydać 300 mln!

Jestem już w podeszłym wieku i mam kłopoty ze zdrowiem. Jednak nadal interesuje mnie to, co się dzieje w kraju. Najczęściej wnuczek, który lubi czytać gazety, przekazuje mi różne informacje. Niedawno temu mówił mi, że otrzymam dodatkowo 100 mln złotych. Po tej radoszej wieści zaplanowałem sobie różne wydatki, w tym nawet luksusy, i jeszcze mi trochę zostawało. Ale kwotę tę zmieniono najpierw na 10 tys. dolarów, a ostatnio na 300 mln złotych. Przy mojej małej emeryturze kwota ta jest oszałamiająca i nie jestem w stanie jej wydać. Przecież nie przeznaczę jej na łajdactwa lub pijaństwo. Szczerze mówiąc, wolałbym otrzymać od razu te obiecane wcześniej 100 aniżeli obecne 300 mln. A może "HYDE PARK" wyjaśni mi to wszystko, bo ja już nocami nie mogę spać.

Jan Hańcza

Suwałki, ul. Gałaja

- Problem obiecanych pieniędzy ciągle wraca na łamy "HYDE PARKU" i przewidujemy, że jeszcze długo będzie aktualny. To, że dotychczas nie wypłacono (nie tylko Panu) tych pieniędzy, wynika prawdopodobnie z tego, że ich przetrzymywanie w kasie państwowej daje obywatelom ewidentne korzyści. Sam Pan przyzna, że wzrost kwoty w tak krótkim okresie czasu ze 100 do 300 mln jest nieporównywalny z dochodami z lokat umieszczonych w banku. Czy wypłaty bę-

dą realizowane za Pańskiego życia, nie możemy obiecać.

#### Chcę kupić dzieło sztuki!

Nie jestem zbyt znaną sztuką nowoczesną, ale zainteresowała mnie "róża na ceglanych murze" zamieszczona w fotoreportażu w "TS". Pragnę nabyć to dzieło sztuki, a zwłaszcza te cegły, które wykorzystam przy wykończeniu budowy mojego domku. Po co artysta ma wozić z powrotem ten materiał budowlany do Zielonej Góry (z tej miejscowości pochodzi), gdy obecnie są tak wysokie koszty transportu. Nie będę ukrywał, że ten rysunek na ceglanych murze nie jest dla mnie zbyt odkrywczy, bo na wielu naszych chałupach można zobaczyć coś podobnego.

mgr Marian Praktykielski

Suwałki, ul. Kombajnistów

- Jak może Pan robić taki "obciach" naszej galerii i całemu środowisku kulturalnemu naszego miasta? Czas najwyższy zejść z prymitywnego praktycznego myślenia, a wejść do sfery duchowej z wartościami wyższymi. Nie można wizji twórcy porównywać z czymkolwiek, bo każde dzieło jest niepowtarzalne. Całe szczęście, że swą propozycję wysłał Pan do "HYDE PARKU". Może uda się jakoś zatuszować tę kompromitację lokalnych odbiorców sztuki.

# PHOTO

## OKIENKO

Radostawa Krupińskiego



# HYDE PARK

Pod redakcją JERZEGO BROCA